…r.) Dnia 1 lipca. Wtorek. Dnia 19 czerwca (1 lipca) 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

…acja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

…odz. 9-ej zrana, w kościele … przed ołtarzem N. Panny …j czci odprawiona będzie so-…

…a odpustowe z nieustannem …u, kazaniami, procesjami, oraz …staną w dniu jutrzejszym ku …iedzenia N. Panny Marji w ko-… (panien wizytek) i N. Panny … W tym ostatnim kościele nabo-… całą oktawę, mianowicie jutro …ienne nabożeństwa, w ostatnie … 40-godzinne nabożeństwo, …dzić będą tylko o godz. 9-ej …ej po południu nieszpory bez

…POLITYCZNY.

…y nowego prawa wojskowego, …em posiedzeniu parlamentu …rzeciem czytaniu, opiewają: …topa pokojowa armji niemie-… na przeciąg czasu pomiędzy … 1890-go a d. 31-ym marca …ludzi. Jednoroczni ochotnicy …et armji pokojowej.

…d. 1-go października 1890-go …będzie na 538 batalјonów, ka-…ronów, artylerja polna na 434 …batalјonów, wojska pionierskie …bor na 21 batalјonów.

…a formacja armji niemieckiej, taki …iesięczny blizko walki pomię-dzy …ją wolnomyślną, pragnącą imie-nic… …esów i zasad humanitarnych po-łożyc… …stwu Molocha militarnego, wysysającego krew i soki społeczeństw. Plonu kampanji szukać należy wszakże i w sygnalizowanem ustąpieniu ministra wojny, jen. Verdy du Vernois.

Ale to nie wszystko.

Parlament uchwalił mimo żywego oporu przedstawicieli rządu i stronnictwa zachowawczego cztery rezolucje Windthorsta. Stanowią one także plon tylko z innej roli zżęty, z innych kłosów związany. Artykuły prawa wyobrażają żelazną wolę sfer rozstrzygających, wolę samego monarchy, rezolucje Windthorsta stanowią nieśmiałą, połowiczną jej antitezę: są to delikatne zastrzeżenia się woli ludu przeciw piętrzonym na jego słabych barkach bez końca ciężarom.

Oto jak się ten odzew przedstawia w przyjętem przez parlament sformułowaniu:

Parlament wyraża oczekiwanie: 1) iż rządy związkowe od planów, wedle których cała ludność męska Niemiec, zdolna do noszenia broni, pociągniętą byłaby do służby czynnej, odstąpią, ponieważ plany te nakładają na ludność ciężary nad siły; 2) iż rządy w przyszłości zgodzą się na coroczne uchwalanie przez parlament stopy pokojowej; 3) iż celem faktycznego skrócenia służby czynnej w wojsku dążyć będą do przedłużenia wakansu rekrutów i do powiększenia liczby urlopowanych; 4) iż wezmą pod uwagę ustawodawcze wprowadzenie w życie dwuletniej służby czynnej w armji.

Oprócz niniejszego prawa, które uzasadniono względami na położenie polityczne Europy i stosunki sąsiedzkie Niemiec, parlament uchwalił ustawę przemysłową, osnutą na znanym wątku uchwał berlińskiej konferencji robotniczej o sądach rozjemczych, ma zaś przed sobą jeszcze do spełnienia dwa ciężkie zadania:

Pierwszem jest uchwalenie trzeciego z kolei kredytu dodatkowego w wysokości 73 milj. marek, którego projekt dopiero na sobotniem posiedzeniu został wniesiony, w chwili właśnie, gdy izba przystępowała z ciężkiem sercem do ustawodawczego przełknięcia gorzkiej pigułki—drugiego z rzędu kredytu …kowego.

Parlament rzeszy niemieckiej tak już naw… tych nieszczęsnych kredytów, że i tę trzecią zaiste niehomeopatyczną dawkę przełknie pomimo sromania się pp. Richtera i Rickerta; zawziętsza od tej rozwinie się walka z chwilą, gdy przedstawioną zostanie parlamentowi do zatwierdzenia umowa o Helgoland i Afrykę.

W ostatnich czasach tyle namnożyło się głosów w Niemczech, upatrujących w owej umowie szkodę dla ojczyzny, a mianowicie w oddaniu Anglji protektoratu nad Zanzibarem, przewidujących skrępowanie działalności kolonjalnej Niemiec na całem olbrzymiem wybrzeżu wschodnio-afrykańskiem, że wnioskować można, iż walka przeciw umowie, o ile będzie mogła rozwinąć się w parlamencie, przybierze charakter niezmiernie ostry. Opozycja zaś przeciw niej pójdzie do szturmu pod sztandarem bardzo dla rządu i cesarza niemiłym. Powoła się ona na ks. Bismarka, który podobnie nieroztropnego kroku, jej zdaniem, nie popełniłby nigdy!

Sprawa wschodnio-afrykańska w oczach pewnej części narodu niemieckiego podniesie napowrót przyćmiony nieco urok figury eks-kanclerskiej. I oto jest strona najważniejsza i najdrażliwsza gotującej się walki parlamentarnej. *Br. Z.*

Teatr ludowy w Warszawie.

Najprostsze prawdy, które, zdobywszy sobie raz prawo obywatelstwa w świecie, wydają się każdemu tak naturalnemi, że uważamy je za wrodzone nieledwie umysłowi ludzkiemu, potrzebują przecież nieraz walczyć przez długie lata z uprzedzeniem, przesądem lub apatią, zanim wywalczą sobie owo powszechne uznanie, pozwalające kierować się niemi w praktycznych kwestjach życia. Do liczby takich prawd należy np. i ta, że rozrywka jest taką samą dla człowieka potrzebą, jak pokarm, sen itd.

Nikt już dziś o tem nie wątpi i nikt chyba przeciw prawdziwości tej zasady nie wystąpi. Ludzie bogaci, albo choćby nawet tylko średnio zamożni, o rozrywki dla siebie kłopotać się nie potrzebują, mają oni ich dowoli, może nawet zanadto, tak, że z nadmiaru ich wyradza się przesyt i spleen. Zupełnie inaczej jest z ludźmi niezamożnemi.

Ci, tak samo odczuwając potrzebę oderwania umysłu od powszednich zajęć, potrzebę stosunków towarzyskich z ludźmi, nie znajdują, jak dotąd, dla siebie nic, prócz szynku. Nie będziemy tu powtarzali do znudzenia już oklepanych kazań na temat szkodliwości i zgubnych następstw szynku i nadużycia trunków i pominąwszy to wszystko, odrazu przejdziemy do tego, co społeczeństwa cywilizowane obecnie robią, aby szynkom odebrać ten monopol miejsca zabawy ubogich, a raczej pomówimy o jednym ze środków najskuteczniejszych bodaj przeciw temu, jakim jest teatr.

Wielkie miasta, tak zagranicą, jak i w Cesarstwie, będące zarazem ogniskami pracy fabrycznej, i gdzie też robotnicy, drobniejsi rzemieślnicy itp. stanowią ogromny procent ludności, zrozumiawszy należycie, jak doniosły wpływ na umoralnienie i podniesienie poziomu umysłowego może wywrzeć teatr ludowy, o ile tylko mogą, teatra podobne zakładają, wszędzie zaś, gdzie teatr ludowy powstanie, podnosi się moralność, pijaństwo słabnie i szynki coraz mniej szkody przynoszą.

I u nas nareszcie znalazł się ktoś, który wystąpił z inicjatywą w tej mierze i czyni już starania o pozyskanie pozwolenia władzy. Inicjator rozporządza już podobno funduszem 40,000 rs., a oprócz tego ma zapewnioną pomoc materjalną wielu zamożnych przemysłowców i fabrykantów, może więc mieć wszelką nadzieję, że mu środków materjalnych do przeprowadzenia projektu nie zbraknie.

Jak objaśnia we wczo… …nie autor proje-… p. Czajewski, urzą… …ludowego wraz … gmachu będzi… …około 200,000 … stanąć ma … …rozolimskiej lub nad Wisłą. Przedstawienia w Warszawie odbywać się mają w porze zimowej, na wiosnę i na jesień, oprócz miesięcy letnich, w których teatr odwiedzać ma rozmaite ogniska fabryczne w kraju, jak np. Żyrardów, Łódź, Dąbrowę itd. Projektodawca jest tego zdania, że teatrzyki ogródkowe we własnym interesie zmuszone do dawania sztuk, wchodzących w zakres repertuaru ludowego, zupełnie mogą dla Warszawy na ten czas wystarczyć i zastąpić jej chwilowo stały teatr ludowy. Widowiska w teatrze ludowym składać się mają ze sztuk odpowiednio dobranych, a zastosowanych do wymagań i upodobań publiczności, dla której teatr jest przeznaczony, i z przedstawień fizycznych, demonstrujących w sposób doświadczalny, przystępny, a interesujący rozmaite zjawiska świata fizycznego.

Cena biletów wejścia i miejsc w teatrze ludowym ma być bardzo niska, nie przenosząca 25 kop. za miejsce numerowane, a obliczona w taki sposób, ażeby nie przynosząc zysków, teatr ludowy bowiem nie może być przedsiębiorstwem spekulacyjnem, dawała tylko środki na utrzymanie teatru i stopniowe ulepszanie go.

Oto jest w głównych zarysach projekt teatru ludowego, który zyskawszy już podobno przychylne przyjęcie ze strony władzy i mając zapewnione poparcie materjalne ze strony ludzi dobrej woli, nie przedstawia się już dziś jako piękne widziadło z krainy niedościgłych marzeń, lecz jako dobry zamiar, oparty na realnej podstawie. *K. W.*

Nowy dworzec.

Warszawa należy do ruchliwszych miast Europy. W początkach bieżącego stulecia miasto, zajmujące w hierarchji miast wielkich podrzędne stanowisko, w drugiej jego połowie doszło do poważnego znaczenia. Ludność jej z kilkudziesięciotysięcznej wzrosła blisko do pół miljona, a żywy temperament, nadający tak odrębną, a rzadko gdzie spotykaną cechę jej mieszkańcom, musiał się uwydatnić i na stosunkach zewnętrznych.

Na Warszawę patrzymy dziś powszechnie, jako na miasto handlowo-przemysłowe, nadając mu ten tytuł tak z uwagi na handel wewnętrzny, jak i zewnętrzny, tranzytowy.

Pod tym ostatnim szczególnie względem Warszawa zajęła wybitne stanowisko. Położenie geograficzne, czyniąc ją ważnym punktem stosunków Wschodu z Zachodem, nadało cechę międzynarodową, która od czasu scentralizowania się w niej kolei uwydatniła się jeszcze bardziej.

Kolej wiedeńska w rozwoju ruchu handlowego ważne też miała znaczenie. Z natury swego położenia i porządku chronologicznego pierwszy impuls w tym kierunku do niej należał. Znaczniejsze fabryki, większe zakłady fabryczne i górnicze powstawały z lewej strony Wisły; jeżeli zaś początkowo ciążyły one głównie ku Warszawie, w następstwie czasu samo miasto stało się dla nich tylko punktem przejściowym, tranzytowym. W obu jednak wypadkach wszystko się tu skupiło, wszystko gromadziło, a ztąd tak ruch towarowy, jak i osobowy tu się przedewszystkiem koncentrował.

Wzrost postępowy miasta przez lat 50, t. j. przez czas istnienia kolei wiedeńskiej, zrobił też wielkie postępy. W chwili, w której wieżyce dworca wystrzeliły wysoko ponad sąsiednie budynki, sam gmach imponował miastu, uchodząc poniekąd za budynek zbytkowny, o wiele przewyższający istotne potrzeby.

Pod tym względem mylono się jednak bardzo.

Już w lat kilkanaście po otwarciu kolei rozmiar dworca przestał odpowiadać potrzebom miejscowej ludności, a w lat jeszcze kilka sam zarząd kolei uznał się w jego murach zbytnio skrępowanym.

Zaczęto przeróbki i dobudówki, lecz, jak przypuszczać łatwo, ze skutkiem niewielkim.

Myśl pierwsza gruntownej przebudowy gmachu

nasunęła się zarządowi dopiero w r. 1875-ym. Zaciągając wówczas pożyczkę na renowację kolei, we wnioskach odnośnych na potrzebę nowego dworca kładł nacisk szczególny, przyrzekając część funduszów na ten cel obrócić.

Nie przyszło wszakże do tego, pilniejsze potrzeby pochłonęły gotówkę, dworcem postanowiono zająć się później.

Tymczasem przemysł krajowy nie czekał: mnożyły się fabryki; samo miasto zostało niemi wokół opasane; przeprowadzono podwójne linje szyn na obu torach kolei; z dworcem kolejowym połączono kolej obwodową; przybywały wciąż nowe działy administracyjne, a dworzec stał wciąż jednako w swoich posadach, kurcząc się tylko pod naciskiem rozrosłego ruchu osobowego i towarowego, nie mogąc często pomieścić przychodzących i odchodzących jednocześnie pociągów.

Wreszcie przyszła szczęśliwa i na niego chwila.

A stało się to w r. b. za inicjatywą obecnego zarządu i zgodą akcjonarjuszów.

Plan przyszłego dworca nie zarysowuje się wszakże i obecnie zbyt szeroko. Wina to przedewszystkiem dawniejszych zarządów kolei, które nie licząc się z przyszłością, pozwoliły na przejście opasujących siedzibę kolejową placów w inne ręce.

Nie obszarem też miejsca, ale skromnym placykiem rozporządzać dziś kolej wiedeńska może. Z jednej strony ul. Marszałkowska, z drugiej Chmielna, z trzeciej gmach komory, z czwartej wreszcie budynek dotychczasowego dworca zamykają ze wszystkich stron niewielki równoległobok, stanowiący przestrzeń rozporządzalną, a na budowę nowego gmachu przeznaczoną. O wielkich przepychach, o oddzielnych pawilonach bagażowych, o osobnych kasach biletowych mowy tu być nie może. Skromne są granice możebności i z niemi też rachować się potrzeba.

Według ogólnego zarysu, który ujmie we właściwe karby dopiero plan dokładny drogą konkursu opracować się mający, projektowany gmach będzie tylko rozszerzeniem budynku dzisiejszego.

Front dworca stanowić będzie i nadal gmach obecny; w dalszym zaś dopiero ciągu przybędzie wewnątrz budynek drugi mniej więcej tę samą figurę przedstawiający, co pierwszy. Oba te budynki, połączone dachem szklannym, zleją się w pewną całość. Gmach dzisiejszy przeznaczonym zostanie wyłącznie dla pociągów przychodzących, nowy dla odchodzących.

Jakim projekt powyższy okaże się w szczegółach, przesądzać dziś jeszcze nie można; o ile wiemy, konkurs zostanie już rozpisanym w miesiącu sierpniu, nadesłane więc plany nadadzą mu istotne znaczenie. W chwili obecnej wiadomem jest tylko, jaką przestrzeń gruntu na cel ten kolej ofiarować może i jakie są udogodnienia, których się w warunkach możebności domagać będzie; reszta pozostaje rzeczą pomysłu planodawcy.

Zanotować tu jeszcze wypada, że nawet według dzisiejszego projektu, zarząd kolei musi dokupić skrawek gruntu, stanowiący część posesji od ul. Chmielnej, ażeby wyrównać figurę gruntu pod budowę przeznaczoną.

Ch.

Elektryczność i złodzieje.

Jako każde pole działalności ludzkiej i zbrodnia nie leży odłogiem.

Idziemy naprzód wszyscy, zbrodnia idzie z nami.

Zasada jej, istota—te same, jakaż przecie rozmaitość i zmienność środków.

Okradali i zabijali jedni drugich przed wiekami, okradają i zabijają dziś, źródło namiętności ludzkich nie wyschło, toczy się jednak odmiennem korytem.

Zmieniły się dekoracje, sposoby i sposobiki—postępujemy.

Bezpieczeństwo życia ludzkiego i własności z dniem każdym cywilizacja coraz to nowemi otacza środkami ochronnemi, zbrodnia jednak ze swojej strony nie zasypia gruszek w popiele i ona z biegiem cywilizacji kształci się i urabia.

Walka ta złego z dobrem, to nawet jedna z głównych sił, do nowych wiodąca zdobyczy.

Jakaż bo różnica pomiędzy Kainem i jego pałką a mordercą dzisiejszym, tyloma rozporządzającym środkami.

Nic dziwnego, że w warunkach tych elektryczność, która tyle przewrotów w dziedzinie pracy ludzkiej, w przemyśle, medycynie, ekonomji społecznej, dyplomacji, sztuce wojennej, w zwyczajach i stosunkach człowieka zmieniła i przerobiła—wpłynęła również i na zbrodnię.

Dała nam nowe środki śledzenia i odkrywania zbrodni, obdarzając nas nawet nowym sposobem egzekucji, podała je również świeże zbrodniarzom, odkryła im nowe horyzonty, dając im broń w rękę odmiennego stempla.

Nie mówiąc już o kradzieżach, dokonywanych przy pomocy telefonu, tak rozpowszechnionych dziś w Anglji i Stanach Zjednoczonych, sama elektryczność nawet stała się przedmiotem kradzieży.

Nieinaczej. Cywilizowany złodziej odkrada ją z łatwością za pomocą byle przewodnika, zmieniając kierunek prądu.

Znaną jest historja owego, niekrępującego się skrupułami cygana literackiego, który mieszkając samotnie na strychach 6-piętrowego domu, połączył za pomocą rury gutaperkowej z mieszkaniem swojem najwyżej w domu pomieszczony palnik gazowy i używał światła darmo.

Owóż złodzieje elektryczności radzą sobie w ten sam sposób.

Za pomocą kawałka drutu, przyczepionego do linij telefonicznych lub światło elektryczne rozprowadzających w mieście, otrzymują *gratis* światło lub motor tam, gdzie go potrzebują.

Electrical Engineer opowiada o pewnym zwolenniku kuracji elektrycznej, który, wychodząc z zasady, że każdy człowiek do piorunów takie same ma prawo, jak do powietrza lub słońca, odkradał prąd najbliższej linji telefonicznej, w celu elektryzowania reumatyzmu swego.

Mógł był jednocześnie odkradać i tajemnice abonentów telefonu i panem być bajek, obiegających w mieście, łącząc *utile dulci*.

Nie pozostali jednak w tyle i rzezimieszki, którzy elektryczności potrzebują jedynie jako środka.

Pierwsze próby na tem polu kosztowały ich wprawdzie nieco.

Złodziej pewien, który w jednym z kościołów w Kotopax (Meksyk) podczas nabożeństwa nocnego chciał przeciąć drut, rozprowadzający światło, aby łacniej wśród ciemności gospodarować, padł martwy, dotknąwszy się nożycami przewodnika.

Nauka wszakże nie poszła w las i oto znalazł się wkrótce potem złodziej, który całą sprawę znacznie ulepszył.

Łączył on przewodnik za pomocą drutu, którego koniec wolny ujmował ręką w rękawiczce gutaperkowej lub za pomocą szczypców szklanych, a następnie z ciemnego kąta, w którym się schronił, wybraną ofiarę dotykał drutem.

Ofiara padała martwa, jeżeli prąd był dość silnym, ogłuszona tylko, jeżeli był słabszym. W tym ostatnim wypadku przychodziła do siebie po pewnym czasie, pugilaresu jednak lub zegarka nie odnajdywała już więcej.

Nie dalej, jak parę tygodni temu, smutny ten wypadek zdarzył się dwom damom, które, zapóźniwszy się, nocą przechodziły jednem z przedmieść w Chicago.

Zanim zatem zdołano jeszcze pierwszego ze zbrodniarzy zgładzić elektrycznością, zbrodniarze już ją zastosować umieli.

Ce sont MM. les assassins qui commencent, jakby powiedział Alfons Karr.

(=)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum finansów ma być utworzona niebawem specjalna komisja pod przewodnictwem członka rady ministerjum finansów, r. t. Olchina, która zajmie się kwestją zmian w dotychczasowych przepisach o podatku dodatkowym od przedsiebiorstw handlowych i przemysłowych.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa wystąpiło do ministerjum komunikacyj z projektem, wymierzonym przeciw niszczeniu lasów na podkłady pod szyny kolejowe. Projekt dotyczy zobowiązania zarządów kolei do konserwacji podkładów środkami chemicznemi, to bowiem zmniejszy zapotrzebowanie roczne o 6 miljonów sztuk i oszczędzi około 8,000 dziesiat. lasu.

= *Now. wr.* donosi, iż w ministerjach spraw wewnętrznych i sprawiedliwości poddana została szczegółowemu opracowaniu kwestja ścisłego dopilnowania w praktyce prawa z dnia 15-go maja 1882-go r., nie dozwalającego izraelitom nabywania nieruchomości zewnątrz miast i miasteczek. Istnieje również projekt ustanowienia szeregu kar za przekroczenie wzmiankowanego powyżej prawa.

= Według projektu, wypracowanego w radzie miejskiej dobroczynności publicznej i zatwierdzonego świeżo przez władzę wyższą, nowa opłata na rzecz zapomóg szpitala obłąkanych obowiązywać będzie wszystkich mieszkańców Królestwa Polskiego w ten sposób, że mieszkańcy prowincji (118 miast i 1,290 gmin) wnosić mają od każdej osoby po kop. $1\frac{1}{2}$, a mieszkańcy Warszawy po kop. 3 rocznie. Że zaś za normę do pobierania rzeczonej opłaty przyjętą została liczba 7,424,249 ludności (w tem 444,814 mieszkańców Warszawy), zatem ogólna suma przyszłych zapomóg w przybliżeniu wynosić będzie rs. 118,035 rocznie, z których przypadnie na Warszawę rs. 13,344 kop. 42 i na gubernje: na warszawską rs. 14,566 kop. 90, piotrkowską rs. 12,568 kop. 92, radomską rs. 9,50[illegible] 87, płocką rs. 7,951 kop. 48, kielecką rs. 9,2[illegible] [l]ubelską rs. 12,920 k[op.] 73, suwalską rs. [illegible] [illegible]1, łomżyńską rs. 8,[illegible] kop. 55, kalis[ką] [illegible] kop. 4 i sie[illegible] 9,294 kop. 7[illegible] [illegible]ego w ten sp[osób]

cjalnego funduszu czerp[illegible]
szpitale i oddziały dla [illegible]
skie, jak żydowskie, z w[illegible]
go, który posiadając wła[illegible]
korzystać będzie z zapom[illegible]
potrzeby.

= Z inicjatywy ministe[illegible]
główny zarząd stadnin [illegible]
projekt obowiązkowego za[illegible]
ocznych dla koni. Księgi [illegible]
prowadzić zarządy gminn[illegible]
cieli, zamieszkujących w [illegible]
Przy wyprowadzaniu koni [illegible]
sienia do innej miejscowośc[illegible]
świadectwo o pochodzeniu, [illegible]
kontrolę koni, przybywający[illegible]

= Do magistratu tutejsze[illegible]
jekt, dotyczący reformy w r[illegible]
szeń w mieście, oddawan[illegible]
miejską w entrepryzę prze[illegible]
ktu dowodząc, że dotąd [illegible]
jest wadliwa i rozlepianie [illegible]
miasto niedostateczne (na co [illegible]
zgadzamy), tłumaczy powod[illegible]
leżą w braku miejsc odpowie[illegible]
przez magistrat na gruntac[illegible]
nych, a co zmusza entreprene[illegible]
ścicielami prywatnych posesyj [illegible]
czania tablic na ich domach, [illegible]
rzy właściciele albo niechcą si[illegible]
dają wygórowanych wynagrod[illegible]
łożeniu, projektujący na zasa[illegible]
i za przykładem innych miast [illegible]
nuje ustawianie na gruntach [illegible]
drowych, estetycznej formy [illegible]
wyrobionych z blachy stalo[illegible]
można pomieścić taką ilość ogł[illegible]
ście na razie okaże się potrzeb[illegible]
w dotąd istniejących szafkach [illegible]
Słupów takich ma być odpowied[illegible]
t. j. znacznie więcej, niż dzisiej [illegible]
być stawiane nietylko na ulic[illegible]
placach i na skwerach miejskich[illegible]
dnocześnie chce być entreprenere[illegible]
wyłożyć odpowiedni kapitał na u[illegible]
wanych słupów, żądając na to ud[illegible]
ktu na dzierżawę w ciągu lat 15-t[illegible]
śleniem ceny dzierżawnej. Dekl[illegible]
podwyższać dotychczasowej opł[illegible]
ogłoszenia. Projekt powyższy, jak [illegible]
podobno doznał przychylnego przy[illegible] [illegible]żło
miejskim i po szczegółowem roz[illegible] [illegible]nie
strony technicznej, przedstawiony [illegible]łzy
wyższej.

— Z wydanego świeżo za r. z. sprawozdania kasy zabezpieczenia rzemieślników i robotników, pracujących w warsztatach głównych i filjalnych kolei wiedeńskiej dowiadujemy się, że w ciągu roku sprawozdawczego dochody wynosiły 49,[illegible]38 rs. $86\frac{1}{2}$ kop. (w tej sumie: wkłady uczestników 26,692 rs. 76 kop., dopłata towarzystwa kolei 2,176 rs. 18 kop., procenta od kapitałów i pożyczek 19,893 rs. 73 kop., zyski na papierach wylosowanych 881 rs. 57 i kasy porządkowe 94 rs. 62 kop.), rozchody zaś 30,453 rs. 38 kop. (w tej sumie: zwroty składek uczestników 30,027 rs. 73 kop. i przelew funduszu do kasy wsparcia 425 rs. 65 kop.), czyli że dochody przewyższyły wydatki o 19,285 rs. $48\frac{1}{2}$ kop. W 188[9]-ym r. kasa zabezpieczenia kolei wiedeńskiej liczyła 1,029 uczestników, a z końcem roku majątek kasy, składający się: z papierów procentowych, pożyczek u uczestników i gotówce w kasie głównej, wynosił ogółem 407,162 rs. 52 kop.

= Wczoraj po południu, w sali magistratu, odbyła się półroczna sesja zgromadzenia bednarzy, na której zapisano 4 uczniów, a stopnie czeladników cechowych otrzymali: Jan Aksman, Józef Krawczyk, Józef Frydrych, Wincenty Kuliński i Andrzej Gucelnik. Obecnych na posiedzeniu było 15-tu majstrów. Z odczytanego sprawozdania rachunkowego okazuje się, że w kasie zgromadzenie miało 162 rs. 44 kop.; dochód uczynił 33 rs. 90 kop., pozostało w kasie 176 rs. 84 kop.

= W domu na ulicy Królewskiej, należącym do Towarzystwa osad rolnych z zapisu hr. Kickiego, przystępują do robót kanalizacyjnych. Plany wypracowało biuro techniczne Stanowskiego, do składania zaś ofert na wykonanie robót zawezwane zostały główniejsze firmy w mieście w drodze konkurencji.

= Przy szpitalu Ujazdowskim wkrótce ma być otwarte laboratorjum chemiczno-hygieniczne, na [po]mieszczenie którego od strony ulicy Agrykola sta[illegible] [illegible]bny budynek.

[illegible]żony na r. b. preliminarz etatu dochodów i [illegible]w miejskich, po zatwierdzeniu przez mini.

sterjum spraw wewnętrznych, został zwrócony zarządowi miejskiemu.

= W archidjecezji warszawskiej, pośród duchowieństwa, według *Warsz. gub. wied.*, zaszły następujące zmiany: administrator parafji Kamion został przeniesiony do parafji Iłów w sochaczewskim dekanacie; wikarjusz ze Służewa, w warszawskim, ks. Ludwik Słomczyński i z Wiskitek, w błońskim dek., ks. Józef Rymarkiewicz, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego; wikarjusz w Błoniu, ks. Władysław Garczyński, otrzymał kapelanję przy szpitalu na Pradze; wakujący wikarjat przy kościele Narodzenia N. M. Panny w Warszawie dostał ks. Antoni Szaniawski, dotychczasowy wikarjusz w Babicach; neopresbiter, ks. Antoni Morgoński, został mianowany wikarjuszem parafji Gązin, w dekanacie grójeckim.

= Upominek pamiątkowy.

W dniu wczorajszym urzędnicy kontroli wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej, żegnając zwierzchnika swego, p. Kazimierza Niedźwieckiego, przechodzącego na stanowisko naczelnika kontroli kuponów, wręczyli mu artystycznie wykonany srebrny kałamarz z przyborami.

Podarunek pamiątkowy zdobi odpowiednia dedykacja, wyryta na marmurowej podstawie.

= Z literatury.

* Wyszła z druku książka p. n. „Zdrojowiska krajowe” przez dra Józefa Zawadzkiego, obejmująca opisy Buska, Solca, Sławińska, Nałęczowa, Nowego-Miasta i Ojcowa.

W porze sezonowej książka ta zjawia się zupełnie na czasie.

* Nadesłano nam zeszyt 9-ty „Encyklopedji ilustrowanej medycyny i hygieny” według dra Bonami opracowanej przez dra Starkmana.

* Otrzymaliśmy zeszyt 7-my „Wielkiej encyklopedji powszechnej”, obejmujący dalszy ciąg „Akademji”.

* Nakładem kasy im. Mianowskiego ukazała się w handlu „Rzecz o zasadach poznania” Jerzego Berkeleya, w przekładzie z angielskiego przez p. Jezierskiego, a pod redakcją prof. Struvego.

Dzieło poprzedza wstęp o życiu filozofji angielskiego myśliciela.

* Księgarnia nakładowa Paprockiego puszcza w świat już drugą pracę cenionego autora włoskiego, Edmunda de Amicis: „Na oceanie”.

* Nakładem tej księgarni wyszło dzieło Mantegazzy, prof. antropologji we Florencji, p. t. „Wiek obłudy”, drukowane niedawno w *Życiu*.

* Odczyt p. Adolfa Suligowskiego „O kanalizacji m. Warszawy” ukazał się w osobnej odbitce.

* Otrzymaliśmy dwie nowe prace matematyczne p. S. Dicksteina: „Kanony logarytmów Hoene-Wrońskiego” i „Tablice logarytmów Hoene-Wrońskiego”.

P. Dickstein dobrze się zasłużył literaturze matematycznej polskiej, podejmując się wspomnianej pracy, jest to bowiem pierwsze wydanie polskie kanonów Hoene-Wrońskiego, znanych przedtem literaturze francuskiej i przez Annienkowa przyswojonych russkiej.

= Z teatru i muzyki.

* Widowisko jutrzejsze w teatrze Letnim dotąd nieoznaczone.

* „Biedny Jonatan” ukaże się jutro po raz dwudziesty drugi na deskach teatru Nowego.

* Istnieje projekt wznowienia w sezonie bieżącym pięknego dramatu Józefa Korzeniowskiego p. t. „Cyganie”, z nową obsadą.

* Z interesującej komedji Lindaua, w przekładzie Gawalewicza p. t. „Cień”, rozpoczęto dzisiaj w teatrze Letnim próby pamięciowe.

Obsadę tej głównej nowości tworzą panie: Lüdowa, Marcellówna, Micińska i Zimajerówna; pp. Frenkiel, Leszczyński, Ładnowski, Narkiewicz, Prażmowski i Trapszo.

* Na listę korzystających z urlopu przybył świeżo p. Jan Meller.

= Ze sztuki.

* Do salonu Towarzystwa sztuk pięknych, świeżo nadesłali następujące nowości: H. Piątkowski „Widok morski z pod Odessy”, Brzozowski „Ranek”, Em. Dukszyńska „W święto”, Karol Biske „Zachód” i „Lato”, Apolonjusz Kędzierski „Na błotnistej drodze”, Zdzisław Jasiński „Handzia” i „Z naszych stron”, Edmund Perle „Wiosna” i „Jesień”, Marjan Zarembski „W stajni”, Henryk Weyssenhoff „Białoruscy myśliwi”, Eugenjusz Wrzeszcz „O zmroku”, Bronisława Poświkowa „Kwiaty”, Marja Żukowska, studjum „Główka kobiety”, wreszcie Alfonsa Kanigowska „Ukrainka”.

* Malarz Zygmunt Andrychewicz, po dłuższym pobycie na studjach w Paryżu, osiedla się na stałe w naszem mieście.

* Jan Rosen rozpoczął obecnie w Monachjum obraz wielkich rozmiarów.

Nowa praca zdolnego artysty zamówiona została przez p. Franciszka Gamskiego, wice-burmistrza w Przemyślu.

* Z Monachjum donoszą nam o powodzeniu, jakiem się cieszą prace zamieszkałego tam od niedawna malarza Aleksandra Gierymskiego.

Artysta zaledwie może podołać zamówieniom, płynącym z Anglji i Ameryki.

* W ostatnim numerze paryskiej *Illustration Universelle* znajdujemy liczny szereg rysunków Czesława Borysa Jankowskiego, przedstawiających epizody z przedstawienia pasyjnego w Oberammergau w Bawarji.

* Kilkakrotnie zapowiadana i odraczana wystawa przenośna obrazów malarzy czeskich w Warszawie, ma być niezawodnie otwartą w listopadzie, ku czemu przedsiębiorca poczynił już odpowiednie przygotowania.

* Znany basista Władysław Miller, otrzymał zaproszenie na występy w niektórych wybitniejszych miejscowościach leczniczych krajowych.

Artysta wyruszy w drogę w połowie przyszłego miesiąca.

* Drugi tegoroczny zakup dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się w pierwszej połowie lipca, nie zaś w bieżącym miesiącu, jak to było planowane.

= Figura.

W dniu jutrzejszym nastąpi poświęcenie świeżo ustawionej na skwerze przed kościołem św. Karola Boromeusza figury N. P. Marji.

Posąg, ufundowany przez żonę tutejszego obywatela, panią Salomeę Lentzką, wykonał artysta-rzeźbiarz Andrzej Prószyński, odlany zaś został w zakładzie bronzowniczym braci Łopieńskich.

Figura naturalnej wielkości, ważąca 850 funtów, jest osadzoną na podstawie z czarnego granitu, sprowadzonego z kopalń włoskich.

Koszta figury wynoszą 4,000 rs.

= Podręczniki jedwabnicze.

P. Adolf Bogucki, znany hodowca i nauczyciel całego przebiegu hodowli w zakładach swoich w Bogucinie za rogatką belwederską, świeżo przystąpił do grona założycieli nowo koncesjonowanego warszawskiego Towarzystwa jedwabniczego i wraz z nimi rozwija obecnie starania między setkami swoich uczniów, rozsianych po kraju, o rychlejsze zapisywanie się na członków nowej instytucji.

Pragnąc, aby nowe Towarzystwo zaraz po zawiązaniu miało zapas podręczników, dokładnie tę nową gałęź przemysłu objaśniających, ogłosił drukiem nowe wydanie odczytów swoich w tej materji wraz z doskonałym regulaminem hodowli jedwabników, ilustrowanym kolorowaną tablicą.

O wartości pedagogicznej świeżo wydanych dziełek o jedwabnictwie, najlepiej świadczy to, że pierwszy ich nakład przed laty kilkunastu w zupełności został wyczerpany.

= Cyrk Truzzi.

Przedsiębiorca Truzzi, który wydzierżawił cyrk zimowy na sezon w r. b., nie jest w całem tego słowa znaczeniu dyrektorem cyrkowego towarzystwa, lecz antreprenerem, który w miarę potrzeby gromadzi artystów.

W ten sposób mając własną, bardzo szczupłą trupę, dawał już raz przedstawienia w Moskwie, a przeszłej zimy w Odessie, zwykle zaś z kilkunastoma końmi objeżdża trzeciorzędne miasta prowincjonalne w Cesarstwie.

= Znowu volapük.

Przybysz z Hamburga, Schilling, zamierza wystąpić z publicznym odczytem „O volapücku”.

Prelekcja ma być wygłoszona w języku francuskim.

Po wystąpieniu w Warszawie S. puści się w podróż do celniejszych miast Królestwa, tudzież do miejscowości kuracyjnych, gdzie ma mieć takież same odczyty.

= Zamiast gołębi.

Grono uczestników stałego konkursu strzeleckiego postanowiło wprowadzić automaty, zastępujące dotąd używane gołębie.

Projekt ma być przedstawiony zarządowi towarzystwa.

= Wakacje.

Rzecz wiadoma, że mieszczuchów,
Podczas lata dola twarda,
Więc drapnęła w różne strony
Już letników awangarda.
Będą wszyscy na wakacjach
W rozmarzeniu śnić głębokiem,
Wonią kwiatów się napawać
I zielonych łąk urokiem.

Kuracjuszów awangarda
Wyjechała również z miasta,
Boć dziś nerwy leczyć musi
I mężczyzna i niewiasta.
No i wielu na kuracji
Swą chorobę przezwycięża:
Panicz, jeśli znajdzie żonę,
A panienka znowu — męża.

Spustoszeje gród syreni,
Choć w nim dzisiaj jeszcze ludno —
Będzie wszystkim jakoś głupio,
Czasem smutno, czasem nudno.
Lecz pocieszmy się tem dzisiaj,
Że czas pustki minie żwawo;
Wrócą wszyscy silni, zdrowi
I — stęsknieni za Warszawą...

= Szlachetny czyn.

W tych dniach w domu pod nr. 24-ym na Starem Mieście zmarł biedny lokator, zadłużywszy się za komorne.

Właściciel nietylko że darował wdowie i dzieciom całą zaległość, lecz zniżył im na przyszłość komorne.

W pomienionym domu wszyscy lokatorzy, przeważnie niezamożni rzemieślnicy i robotnicy, mieszkają od lat kilkunastu.

Jeszcze nie było wypadku, aby właściciel kogoś tradował, a zdarzyło się kilkakrotnie, iż umarzając zaległości, udzielał wsparcia biedakom na przeprowadzkę.

Takie czyny warte są zaznaczenia i uznania.

= Przejechanie.

W sprawie przejechania w alejach Ujazdowskich przed cukiernią Lourse'a pana L., otrzymujemy od samego poszkodowanego następujące wyjaśnienie:

„Smutny wypadek przejechania w alejach Ujazdowskich przed cukiernią Lourse'a, o czem wspomina dzisiejszy poranny dodatek *Kurjera*, zdarzył się ze mną — ale dzięki Bogu w daleko szczęśliwszych warunkach — mam zranioną z tyłu głowę i potłuczoną twarz.

Powóz, który na mnie najechał, o ile pamiętam, nie uciekał.

Dwaj panowie wojskowi, jadący tym powozem, zaraz po wypadku byli u mnie w mieszkaniu, aby się dowiedzieć o mojem zdrowiu.

Do szpitala mnie nie odwożono i jestem pod opieką dra Rogozińskiego.

Dla uniknięcia nieprawdziwych wiadomości, które mogą dochodzić do redakcji, komunikuję rzecz tak, jak istotnie była.

Załączam przy niniejszem rs. 3 dla najbiedniejszego według uznania redakcji.

Jan Lubicki, radca stanu.”

= Wypadek ze służącą.

Wczoraj, około godz. 7-ej wieczorem, przed sklepem mydlarskim Żukowskiego, w domu pod nr. 2-gim przy rogu ul. Brackiej i Widok, zaczęły gromadzić się tłumy ludzi z okrzykami: „morderca!” „zabił!” i t. p.

Zbiegowisko, które policja rozpędziła, wywołała okoliczność, iż wysłana rano tego dnia przez Żukowskich służąca, Petronela Kuta, do miasta po sprawunki, nie załatwiła ich jak należy, co dało Żukowskiemu powód do kilkakrotnego jej uderzenia.

Kuta, od pięciu kwartałów przebywająca u Żukowskich, tak owe uderzenia przyjęła do serca, iż w kilka godzin później, już nad wieczorem, podczas maglowania bielizny w maglu, dostała spazmów, a następnie konwulsyj.

Odwieziona do mieszkania Żukowskich, po dokonaniu oględzin lekarskich przewiezioną została do szpitala Dzieciątka Jezus, stan jej jednak w chwili przewożenia był taki, iż obecnym wydawała się ona zmarłą.

To wśród zebranych wywołało oburzenie na domniemanego sprawcę śmierci służącej, Żukowskiego, który też tylko interwencji policji zawdzięcza, iż wyszedł ze zbiegowiska cało.

Po zasięgnięciu informacyj na miejscu w szpitalu, okazuje się, iż powodem popadnięcia Kuty w stan kataleptyczny nie było pobicie, ale wysoko rozwinięty stan hysteryczny.

Chora ma się dzisiaj znacznie lepiej i jest nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Żukowskiego aresztowano.

= Kradzieże.

Z otwartego mieszkania Franciszka Bakiewicza przy ul. Marjańskiej pod nr. 48-ym skradziono różne przedmioty i zegarek złoty wartości 100 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Chaima Pfeferlinga przy ul. Krochmalnej pod nr. 6-ym skradziono 80 rs. — Na placu Grzybowskim pod nr. 2-gim Marjannie Górczewskiej skradziono bieliznę i garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Ząbkowskiej pod nr. 214-ym Ickowi Ryszelblumowi skradziono różne rzeczy na sumę 160 rs.

= Poranienie.

Policjant cyrkułu IV-go, Olejnikow, odprowadzał do cytadeli żołnierza bataljonu fortecznego, Abramowa, aresztowanego za kradzież.

W drodze Abramow rzucił się na Olejnikowa i zadał mu nożem ranę w szyję.

Rannego umieszczono w szpitalu Aleksandrowskim.

= Nagła śmierć.

Wczoraj rano w domu pod nr. 51-ym przy ul. Nowozielnej zmarł nagle Aloizy Łobaczewski.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

\+ Potrzeba restauracji.

Piszą do nas z Bzina, że oddawna już okazuje się gwałtowna potrzeba odnowienia kościoła parafjalnego w Skarzysku, który istnieje już przeszło lat 400.

Sprawą tą ma zająć się miejscowy pleban.

\+ Popis.

W piątek ubiegły, dnia 27-go czerwca, w sali re-

sursy radomskiej obbył się popis uczennic p. Aliny Przyłuskiej, b. uczennicy konserwatorjum warszawskiego, utalentowanej nauczycielki muzyki.

Z szeregu popisujących się uczennic na wyróżnienie zasługiwała panna Janina Chromecka, którą za świetne wykonanie walca Godart'a i „Tarantelli" Hellera rzęsistemi oklaskami nagrodzono, oraz panny Karwacka i Karszówna, również sympatycznego przez słuchaczy doznające przyjęcia.

Popis wypełnił szczelnie salę resursy inteligentną publicznością radomską.

+ Teatr amatorski.

Z Konina piszą do nas:

„Dzień 8-my b.m. był prawdziwym „festynem" dla Konina, od niepamiętnych bowiem czasów takiego zjazdu obywateli nie pamiętamy.

Hotele, nawet mieszkania prywatne, przepełnione.

Dawano przedstawienie amatorskie, w którem udział brały przeważnie dzieci ziemian okolicznych.

Odegrano trzy jednoaktówki: „Iskrę" Paillerona, w której bez zarzutu wystąpili pp. Mierzyńscy (brat i siostra) z Wąsosz, oraz panna Moszczyńska z Mikorzyna.

„Tajemnicę" Dobrzańskiego odegrali amatorzy miejscy, a „Dzienniczek Justysi" Kościelskiego—amatorzy miejscy i wiejscy.

Cała sala teatralna, pomimo stosunkowo dość wysokich cen (w pierwszych rzędach po rs. 3, a w ostatnich po rublu), była przepełniona.

Perjodyczne urządzanie podobnych przedstawień byłoby bardzo pożądanem."

+ Zebranie.

Do rzędu tegorocznych zebrań wychowańców zakładów naukowych przybywa zjazd b. uczniów gimnazjum kaliskiego, którzy w r. 1880-ym otrzymali patenta dojrzałości.

Zjazd ten odbędzie się d. 12-go lipca r. b., o godz. 9-ej rano.

Punktem zebrania będzie kościół św. Mikołaja.

Obiad koleżeński odbędzie się w restauracji Przybylskiego.

+ Echo kąpielowe.

Ze Sławinka pod Lublinem donoszą nam, co następuje:

„Pomimo bliskości większego miasta i źródła żelazisto-borowinowego, kuracjuszów w bieżącym sezonie jest tu bardzo mało.

Dzieje się to niezawodnie z winy lekarzy, którzy pomimo stwierdzonej skuteczności wody sławinkowskiej na wiele cierpień, niezbyt tutejszym zakładem kąpielowym się zajmują.

Jako fakt, godny zaznaczenia, dodać należy, iż właściciel zakładu rok rocznie wkłada znaczne sumy na różnego rodzaju udogodnienia dla chorych."

+ Karawany do Odessy.

Zamieszkały w Lublinie artysta-rzeźbiarz, p. Kotowski, wykończa czwarty już z rzędu karawan dla Odessy w stylu odrodzenia.

Karawany te, w formie karoc, zgrabne i nader ozdobne, są całe rzeźbione i suto dukatowem złotem wyzłacane.

Jeden taki karawan kosztuje od 2,000 do 4,000 rs.

Tenże artysta wykończył świeżo głowę Chrystusa, rzeźbioną w drzewie lipowem.

Rzeźba wystawioną będzie niebawem w warszawskim salonie spółki artystów.

+ Bezrobocie... faktorek.

Z powodu wykrycia w Wilnie „fabryk aniołków", Fejgi Noskinowej i Buny Trejsonowej, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej kilkanaście „faktorek", które się zajmowały stręczeniem państwu służących, kucharek i t. d., zaś dzieciobójczyniom kobiet, pragnących oddać im swe dzieci „na wychowanie".

Otóż z powodu aresztowania tych jejmości, większość faktorek wileńskich, mających widocznie również wiele na sumieniu, zaniechała na czas pewien zajmowania się swym procederem, a niektóre z nich nawet całkiem opuściły niewdzięczne miasto.

Z powodu tego „bezrobocia", daje się odczuwać w Wilnie brak służby, zwłaszcza żeńskiej.

Podczas gdy przed kilku miesiącami na żądanie faktorka przyprowadzała po kilkanaście kucharek lub młodszych na różne ceny, obecnie „panie" nie mają do kogo się zwrócić.

Rzecz naturalna, że ta chwilowa niedogodność, z powodu braku pośredniczek, zostanie wkrótce usuniętą, gdyż nietylko się już pojawiły nowe faktorki, które proceder swój może nieco uczciwiej prowadzić będą, lecz nawet powstaną wkrótce w Wilnie, z inicjatywy kilku obywateli miejscowych, dwa kantory rekomendacji służby osobistej.

„Bezrobocie" więc będzie zażegnane.

+ Zbrodnia.

We wsi Mokrelipie, w pow. zamojskim, włościanin Antoni Sokolnicki, zaczaiwszy się w ukryciu, zadał teściowi swojemu Łukaszczukowi kilka ciosów toporem.

Starca odwieziono do szpitala, zbrodniarza zaś uwięziono.

Przyczyną zbrodni były nieporozumienia o działy majątkowe.

Marja Wisnowska.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 5-ej rano, artystka teatrów warszawskich, Marja Wisnowska, zamieszkała przy ul. Złotej pod nr. 3-im, znaleziona została martwą w lokalu domu pod nr. 14-ym przy ul. Nowogrodzkiej.

Na miejsce wypadku zjechały władze sądowo-śledcze.

*

Artystka, urodzona około r. 1860-go w Warszawie, rozpoczęła swą karjerę sceniczną na scenie lwowskiej, gdzie w jesieni r. 1878-go debiutowała w roli Adrjanny w komedyjce Barrière'a „Pożar w klasztorze".

Zaangażowana w lecie r. 1880-go na scenę warszawską, występowała na niej po raz ostatni w ubiegły piątek.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 3-go b. m., w urzędzie powiatowym opatowskim, odbędzie się licytacja na naprawę kanału na placu miejskim w m. Opatowie od rs. 1,047.

— D. 3-go b. m., w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja na naprawę kanału na placu bazarowym w m. Opatowie od rs. 1,017.

— D. 6-go b. m., o godz. 11-ej zrana, w sali magistratu, odbędzie się kwartalne posiedzenie członków archikonfraternji literackiej.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** piszą do nas d. 28-go b. m.: W lwowskiem kasynie (szlacheckiem) prezesem wybrany został hr. Stan. Siemieński, dyrektorami pp. Augustynowicz, Bielski, hr. Mycielski i Rozwadowski.— Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej dr. Roszkowski i 20-tu towarzyszy uczyniło wniosek, ofiarujący ze strony miasta na utworzenie wydziału lekarskiego we Lwowie plac i 30,000 złr. Jednocześnie wejdzie petycja do sejmu o uchwalenie tej kwoty. Na przyjęcie zjazdu historyków (w d. 17—19-ym lipca) uchwalono 600 złr.

× **Doktorat.** Hr. Henryk Krasiński otrzymał na uniwersytecie krakowskim stopień doktora praw. Młody laureat i właściciel majątków ziemskich w gubernjach: chersońskiej i kijowskiej, jest synem hr. Huberta Krasińskiego, również doktora, odznaczonego przez króla włoskiego Humberta komandorją św. Maurycego i Łazarza z gwiazdą. Z domem sabaudzkim spokrewniona jest rodzina hr. Krasińskich przez Franciszkę Krasińską, królewiczową.

× **Wysokie honorarjum.** Pani Kochańska, występująca obecnie w Berlinie, dokąd ją na 12 przedstawień zaangażowano, płatna jest od przedstawienia po 3,750 marek. Suma ta stanowi połowę czystego dziennego dochodu teatru Krolla, w którym śpiewaczka występuje.

× **Podarunek ślubny,** przez miasto Wiedeń dla arcyksiężnej Walerji przeznaczony, cesarz Franciszek Józef odebrał już na zamku w Lainz. Składa się on z olbrzymiej kosztownej szkatuły, mieszczącej w sobie 16 akwarel z widokami Wiednia wraz z kartonem dedykacyjnym, każdy karton innego pędzla. Na kartonie dedykacyjnym odmalowano w symbolicznem otoczeniu portret arcyksiężnej w ślubnej sukni.

× **Gdzie leży Helgoland.** Znanem jest przysłowiowe nieuctwo francuskiego dziennikarstwa na punkcie geografji, o lepsze jednak z tem ostatniem ubiega się obecnie *Diario Mercanti*, wychodzący w Barcelonie. Pismo to, donosząc o ostatniej zamianie terytorjów angielsko-niemieckich, donosi, iż Anglja wyspę Helgoland, *na pobrzeżu Afryki położoną*, odstąpiła Niemcom. Raz przecie dowiedzieliśmy się tedy, gdzie leży Helgoland.

× **Balon „Figaro",** o którego wypuszczeniu w Paryżu donosiliśmy wczoraj, o godz. 8-ej zrana, z braku gazu, opadł pod miasteczkiem Meisenheim w Palatynacie. Mieszkańcy miasteczka, zajęci robotami w polu, dopomogli balon osadzić na miejscu. Sześć osób załogi w najlepszem zdrowiu powróciło koleją do Paryża.

× **Proch bezdymny.** *Gazeta trjesteńska* podaje za pośrednictwem jednego z korespondentów swoich wiadomość, iż na długo przed wynalezionym obecnie bezdymnym prochem kłusownicy posiadali sposób przyrządzania prochu zwyczajnego tak, iż ani dymu, ani huku nie wydawał. W tym celu zawijają proch w gałganku tiulowym, zawiniątko oblepiają szczelnie ciastem i pieką, jak chleb, a następnie bez mieszania go, na powietrzu suszą. Tak przyrządzony proch, nie tracąc nic na sile, ani dymu, ani huku nie wydaje.

× **Zabytek.** W Rzymie koło Porta Salaria znaleziono przepyszny hermes, czyli pół-posąg marmurowy Herkulesa w lwiej skórze, z prawicą, obwiniętą w tę skórę i założoną na piersiach i z maczugą w lewicy. Głowa jest arcydziełem i zdaje się pracą Lizypa, jednego z największych rzeźbiarzy starożytności. Drogocenny ten zabytek przesieniono do Kapitolu.

× **Na noże.** W Bergamie, rodzinnem mieście Tassów i Bernanda Tassa, ojca Torkwata, zdarzył się straszny wypadek w z. m. P. Ludwik Boccacci, naczelny redaktor tamecznej *Gazetta di Bergamo*, liczący 44 lat, ożeniony był z 23-letnią Ewą Carminati, bardzo ładną, z którą był najszczęśliwszym. D. 21-go z. m. doktor Seweryn Mai, dawny jego znajomy, przybył do redakcji z innego miasta, i powiedział mu, że pragnąc go czemprędzej zobaczyć, był u niego w domu, a nie zastawszy go, zameldował się do żony, ale ta go nie przyjęła, bo była bardzo zajęta naradą ze swym kuzynem. Bocacci osłupiał, bo o żadnym kuzynie, z którymby żona miała interesa, nie słyszał nigdy. Pośpieszył więc czemprędzej do domu, wbiegł tam niespodzianie i mniemanego kuzyna zastał w rzeczy samej... w swym sypialnym pokoju. Służąca powiedziała mu, że to był wędrowny kupczyk, niejaki Archangelo Russo, którego pani zawołać do pokoju kazała dla wyboru pewnych tasiemek, guzików i innych drobiazgów. Gdy zaperzony małżonek wtargnął do sypialni, przekonał się iż nie zajmowano się wcale tasiemkami, leżącemi na stronie, i poznał ze zdumieniem w wędrownym kupczyku jednego z najświetniejszych członków złotej młodzieży włoskiej, margrabiego N..., miljonowego pana. Mąż i kochanek, dobywszy obaj sztyletów, które mieli snać w pogotowiu, rzucili się ze wściekłością na siebie. Margrabia pchnął sześciokrotnie męża w bok, w twarz, w obie ręce, w szyję i w piersi, Bocacci zaś ugodził przeciwnika w bok, a potem utopił mu po rękojeść i złamał sztylet w sercu. Margrabia padł trupem w objęcia pani Bocacci. Dziennikarza spodziewają się uratować.

× **Dom Pedro astronomem.** W gronie astronomów, którzy ostatnie zaćmienie słońca badali w obserwatorjum nicejskiem, znajdował się również Dom Pedro, ex-cesarz Brazylji. Astronomja, ulubione to jego dzisiaj zajęcie. Na życzenie Dom Pedra niedawno temu odkrytą w Nicei planetę nr. 293, nazwano Brazylją.

× **Zawiedziony.** Wyobraź pan sobie—mówił do jednego ze znajomych swoich ojciec kilku córek na wydaniu—upatrzyłem sobie miesiąc temu starego kawalera, którego wyswatać zamierzyłem z najstarszą z moich córek. Co dnia prawie zapraszałem go na obiady, a wiedząc, że jeść dobrze lubi, przyjąłem nawet umyślnie doskonałą kucharkę. No i wie pan, co mi urządził?—???—Ożenił się z kucharką.

— Na kolonje letnie: W. S. rs. 5—Eugienjusz S. rs. 1.

— Na budowę kościoła na Pradze: Karol i Helena Arkuszewscy rs. 3.

— Dla rodziny Kozyrskiego rs. 2 i dla biednych matek rs. 2 W. Z. S.

— Dla biednej matki z ulicy Freta № 5 m. 21: M. G. i M. B. rs. 2.

— Niewydaną resztę gościowi przez kelnera w zakładzie „Niespodzianki" rs. 2 składam, stosownie do życzenia tegoż gościa na cel dobroczynny. *A. Morawski.*

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Eleonora Wróblewska,

panna, córka nieżyjącego ś. p. Józefa Wróblewskiego i małżonki jego Małgorzaty Wróblewskiej obywatelki m. Warszawy, opatrzona św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, dnia 30 czerwca rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 40. Pozostałe w nieutulonym żalu: matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 2-im lipca, t. j. we środę, o godz. **10-ej** zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2390—

Ś. † P.

Felicjanna z Rabuckich KIN,

żona majstra szewckiego, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 30 czerwca, przeżywszy lat 74. Stroskany mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 2 lipca, tj. we środę, o godzinie **9-ej i pół** rano, a następnie tegoż dnia na wyprowadzenie zwłok, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—896

Ś. † P.

Władysław Bukowski,

obywatel ziemski, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 29 czerwca r. b., przeżywszy lat 56. Pozostały siostrzeniec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła WW. Świętych na Grzybowie dnia 2 lipca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. —2383

† Ś. p. WACŁAW PRZYBYLSKI,

uczeń szkoły technicznej dr. żel. w.-w. i w.-b., w wieku lat 19, zmarł w dniu 30 czerwca 1890 r. Pozostały ojciec, siostry i brat zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie dnia 2-go lipca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Złotej № 63, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2393—

† Ś. p. Stefanja Podwysocka,

zasnęła w Bogu dnia 30 czerwca r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 2-go lipca, tj. we środę, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. Smutkiem i żalem przejęta rodzina zaprasza krewnych i znajomych na ten obrzęd bolesny. —2392

† Ś. P. HIPOLIT PEŁKA,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Częstochowie d. 26 czerwca r. b., przeżywszy lat 80, o czem pozostała żona zawiadamia znajomych. —2396—

† Za duszę ś. p.
EMILJI Z EBERTÓW PONIŃSKIEJ,
zmarłej w Radomiu dnia 24 sierpnia 1889 r., odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Antoniego (po reformackim), dnia 3-go lipca, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na którą mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Za duszę ś. p. **Romana Wasilewskiego**, zmarłego dnia 22-go czerwca w Zawierciu, odprawi się w kościele Wszystkich Świętych we czwartek, to jest dnia 3-go lipca, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała rodzina zaprasza. ——2384

† W dniu 5-tym lipca, t. j. w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach za duszę ś. p. **Wiktorji** 1-go ślubu **Forsowicz**, 2-go ślubu **GASIŃSKIEJ** i przeniesienie zwłok z katakumb do grobu własnego, na które to nabożeństwo i przeniesienie stroskany mąż zaprasza, krewnych, przyjaciół i znajomych.
—2394— **F. Gasiński.**

† W dniu 2-gim lipca r. b., jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Aleksandry Pomiechowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, o godz. **10-ej** rano w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostały mąż z czworgiem małoletnich dzieci, zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2399—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli przyjąć łaskawie udział w smutnych obrzędach wyprowadzenia zwłok ś. p. męża mego, **AUGUSTA GRODZICKIEGO**, na miejsce wiecznego spoczynku, składa najserdeczniejsze podziękowanie
—2388— **A. Grodzicka z rodziną.**

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić drogie nam zwłoki ś. p. **Antoniego Gärtnera** na miejsce wiecznego spoczynku, składa najserdeczniejsze Bóg zapłać
—2395— **Rodzina.**

Z Petersburga.

Praw. wiestnik podaje nowozatwierdzone przepisy o akcyzie dodatkowej od cukru rafinowanego, zatwierdzone przez radę państwa. Przepisy te w główniejszych punktach przedstawiają się, jak następuje:

1) Od cukru rafinowanego w różnych postaciach, jako to: od rafinady, melasy w głowach i kawałkach, kostek i mączki cukrowej, przeznaczonej do użycia wewnątrz kraju, pobieranem będzie, niezależnie od akcyzy, oznaczonej w paragrafie 1-ym i 3-im czasowych przepisów akcyzy cukrowniczej, po 40 kop. od puda tytułem akcyzy dodatkowej. Gdyby okazała się potrzeba podwyższenia wymienionej powyżej akcyzy dodatkowej, stosowne rozporządzenie ma być ogłoszone najmniej na dwa lata przed wprowadzeniem go w życie.

2) Oznaczona w paragrafie 1-ym akcyza dodatkowa obliczoną będzie stosunkowo do ilości zważonego cukru, podlegającego ekspedycji z fabryk rafinady buraczanej.

3) Akcyza dodatkowa opłacana ma być do kas skarbowych w sześciu terminach, mianowicie: w d. 1-ym stycznia, 1-ym marca, 1-ym maja, 1-ym lipca, 1-ym września i 1-ym listopada, przyczem w każdym terminie ma być w całości zapłaconą akcyza za rafinadę, wygotowaną w fabryce w czasie, bezpośrednio poprzedzającym termin wnoszenia opłaty.

4) Jeżeli fabrykant nie opłaci w czasie właściwym całkowitej sumy akcyzy dodatkowej, wówczas od pozostałej sumy, licząc od uchybionego terminu do chwili spłaty, pobieraną będzie kara w stosunku $\frac{1}{4}\%$ za tydzień pierwszy, $\frac{1}{2}\%$ za tydzień drugi i następne, przyczem tydzień niezupełny liczony będzie za zupełny.

5) W razie niewypłacenia przez fabrykanta niedoboru wraz z karą w ciągu dwóch tygodni po terminie, ekspedycja dalsza rafinady dozwoloną ma być jedynie po całkowitem spłaceniu akcyzy, przypadającej na korzyść rządu.

6) Regularne opłaty akcyzy dodatkowej zabezpieczone będą na całym zakładzie fabrycznym według przepisów ogólnych, mianowicie § 39 przepisów o akcyzie cukrowniczej.

7) Ostateczny obrachunek akcyzy dodatkowej, przynależnej od rafinady ekspedjowanej z fabryki, dopełniony będzie corocznie w d. 1-ym listopada.

8) Co do manipulacji odważania, sprzedaży rafinady, raportów o stanie zakładów fabrycznych i t. p. obowiązują ogólne przepisy o akcyzie cukrowniczej.

9) Rafinady i fabryki cukru buraczanego wnoszą opłatę tytułem specjalnego podatku patentowego w stosunku pięciu rubli od tysiąca pudów wyrobionego i zrafinowanego cukru.

10) Rafinady i fabryki cukru, przerabiające tak własną, jak zakupioną mączkę cukrową, płacić będą dodatkową opłatę patentową, mianowicie: do czasu otwarcia fabrykacji po dwieście pięćdziesiąt rs. za pierwsze 50,000 pudów cukru surowego, przyjętego przez fabrykę w celu rafinowania, następnie zaś po rs. 5 od każdego następnego tysiąca pudów wyrobionego i przeznaczonego na sprzedaż cukru.

11) Patent na nową fabrykację cukru rafinowanego nie może być wydany przed wpłaceniem całkowitej akcyzy dodatkowej i wogóle niedoborów, przypadających na rzecz skarbu.

12) W fabrykach cukru prowadzony ma być specjalny rachunek ilości wyprodukowanego i oddanego na sprzedaż cukru rafinowanego. Formę ksiąg buchalteryjnych ustanawia minister finansów po porozumieniu się z kontrolerem państwa.

13) Wszystkie powyżej wymienione przepisy wprowadzone być mają w życie od początku kampanji cukrowniczej 1892/3 r.

Przepisy powyższe Najwyżej zatwierdzone zostały w d. 14-ym maja r. b.

Gazeta *Swiet* raz jeszcze porusza kwestję kolonistów niemieckich, zwracając przytem uwagę na szkodliwość kolonizacji cudzoziemskiej w ogólności:

„Bardzo niedawno jeszcze—pisze *Swiet*—niemcy utrzymywali, że koloniści niemieccy nietylko nie są obowiązani przemieniać się w obywateli russkich, lecz, że nawet mogą opierać się prawom russkim, teraz wobec niebezpieczeństwa kwestję postawiono inaczej. Obecnie niemcy z pianą na ustach i przy pomocy całego szeregu sofizmatów dowodzą, że koloniści niczego innego nie pragną, jak tylko stać się obywatelami russkimi, że przeto sprawa sprowadza się do tego, aby pomagać im w tej metamorfozie. Bardzo pięknie brzmią podobne słowa, lecz doświadczenie historyczne przekonywa, iż trudno oczekiwać pomyślnych rezultatów z takich obietnic. Łatwo to powiedzieć: przemienimy się w obywateli russkich! A czyż niema dowodów, że koloniści niemieccy przedewszystkiem unikają tego? Wszakże nad Wołgą są koloniści, zamieszkujący tamte okolice przeszło od lat 100, a przecież pozostali zawsze elementem obcym wśród ludności miejscowej i nawet nie nauczyli się mówić po russku. Zdaje się, że jest to fakt wybitny i argument poważny. O asymilacji możnaby jeszcze mówić, gdyby kolonizacja była zjawiskiem ekonomicznem, teraz jednak po bliższem zbadaniu kwestji nikt chyba nie zaprzeczy, że znaczenie kolonizacji niemieckiej na południu i na zachodnie ma nietylko swą stronę ekonomiczną, lecz że nadto nosi wyraźne cechy polityczne. Koloniści niemieccy z Rosją są po prostu pierwszymi pionierami tych kulturtregerów, którzy konsekwentnie przeprowadzają tracydjonalną zasadę *Drang nach Osten.* Wobec takiego charakteru politycznego kolonizacji nie może być oczywiście mowy o asymilacji lub nawet o przemienianiu się w obywateli russkich. Niemcy w russkich nie przemienią się, zresztą metamorfoza ta nie jest wcale pożądana, przeciwnie ważną jest rzeczą, aby szeregiem rozporządzeń zamknąć drogę niemcom do dalszego nabywania ziemi słowiańskiej.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Aj. półn*)— *Grażdanin* donosi o zamianowaniu komisji do przeprowadzenia studjów nad linją kolei od Białegostoku do Łomży.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowosti* donoszą, że Panica pozostawił testament w którym prosi hr. Hartenau, aby się zajął wychowaniem jego syna, żonie zaś pozwala wstąpić w powtórne związki małżeńskie. Nieszczęśliwy został pochowany na cmentarzu miejskim w Sofji.

Wiedeń 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wiadomość, jakoby w Austrji wydarzyły się wypadki cholery, są absolutnym fałszem.

Lwów 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister handlu dozwolił zarządom kolejowym na urządzanie nadzwyczajnych pociągów po cenach zniżonych.

Praga czeska 1-go lipca. (*Tel. Biura Koresp.*)—Protest, uchwalony przez młodoczeski związek chłopski przeciw ugodzie, połączony jest z petycją do tronu o rozwiązanie dzisiejszego sejmu. Nowy miałby zadanie ponownego zbadania ugody. Dalej uchwalono rezolucję, wzywającą posłów sejmowych do złożenia mandatu. Podczas dyskusji mówcy uderzali na Riegera z całą gwałtownością, zarzucając mu, że wyrzekł się zupełnie ideału narodowego.

Berlin 1-go lipca. (*Telegram Biura koresp.*)— W kołach dworskich zapanowało znowu silne rozdrażnienie przeciw ks. Bismarkowi, przypisują mu bowiem, jeżeli nie autorstwo, to inspirację broszury „*Wach auf Deutschland!*” wymierzonej przeciw umowie angielsko-niemieckiej.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Osoby, stojące w bliskich stosunkach z księciem Bismarkiem zapewniają, że książę ani do Anglji nie pojedzie ani mandatu do parlamentu rychło nie przyjmie.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Koelnische Ztg.* przytacza słowa kanclerza Capriviego, iż rozwinięcie niemieckiej Afryki wschodniej jest przedmiotem jego ambicji.

Bruksela 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Jutro przybywa tu major Wissman, jako gość króla belgijskiego.

Rzym 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ajencja Stefaniego donosi z Massawy: Derwisze wpadli na terytorjum Beni Amer, będące pod włoskim protektoratem. Komendant Kerenu wysłał naprzeciw nich kompanję wojska, która zaskoczyła i rozbiła derwiszów. Ci ostatni utracili 150 zabitych, 100 karabinów i sztandary. Kompanja wojsk miejscowych miała dwóch zabitych i czterech rannych.

Madryt 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Według ostatniego buletynu z d. 29 go b. m., w Gandji zachorowało na cholerę sześć osób, zmarło trzy.

Madryt 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Najnowsze biuletyny konstatują 24 nowych wypadków cholery, w tej liczbie 5 śmiertelnych.

Konstantynopol 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W. Porta zaprzecza w organach półurzędowych wiadomości o zamiarze zniesienia zarządu międzynarodowego długów państwowych Turcji i o powierzeniu tegoż bankowi ottomańskiemu.

Belgrad 1-go lipca. (*Tel. Biura koresp.*)— Początkowo panujące tu rozdrażnienie przeciw Austrji, z powodu zamknięcia granicy węgierskiej dla dowozu świń serbskich, osłabło. Liczne zgromadzenia kupców i przemysłowców wniosły petycje do rządu, aby starał się w interesie Serbji o załatwienie sporu z Austrją.

Belgrad 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rząd usiłuje nakłonić rejencję, aby usunęła króla Milana z kraju.

Buenos-Ayres 1 go lipca. (*Tel. pr. K. W.*)— Bank narodowy wstrzymał wypłaty. Ażio złota 148.

Katastrofa w Brukselli.

Bruksella 1 go lipca. (*T. pr. Kur. W.*)— Wczoraj w teatrze tutejszym „Moliera” podczas przedstawienia wybuchnął ogień pod sceną. Publiczność, wobec szerzącego się dymu zdjęta panicznym strachem, zaczęła tłoczyć się gwałtownie do wyjść.

Z wysokich galeryj skakano przez okna na bruk; po murach pełzano wśród największego niebezpieczeństwa.

Mnóstwo rannych; wypadków śmiertelnych, jak się zdaje, nie było.

Ogień w nocy ugaszono.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce **235 10** (wczoraj 234.30)
Ruble na dostawę **235 50** (wczoraj 234.75)

GIEŁDA.

Warszawa, **1-go lipca.**

Berlin jednogłośnie obiecywał nam dziś płacić za ruble 234.50, co odpowiada kursowi 42.65 bez kosztów, stwierdzając słabszą tendencję giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.61½ z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.62 na listopad, oba kursa w zaofiarowaniu. U nas, wobec gorszych szacowań i obaw dalszej zniżki rubla, liczba oddawców była ograniczona i, co za tem idzie, kursa walut podążyły w górę. Różnice pomiędzy początkowym kursem Berlina wpłatowego 42.60 (równia 234.75 m. bez kosztów) i końcowym 42.75 (t. j. 233.90 m. za 100 rs.) tworzyły dziś 15 kop. i 30 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dużo. Sprzedano znaczne sumy dostawy z odbiorem stałym i według woli nabywcy do końca września r. b. po 42.70 i 42.72½, a kilkunastodniowe dostawy z odbiorem według woli nabywcy po 42.77½; nadto kupiono dostawę z odbiorem codziennym do woli sprzedającego do końca b. m. po 42.60.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 42.60, 42.55, 42.67½, 42.70, 42.72½ i 42.75, przeważnie jednak po kursach 42.67½, 42.70 i 42.72½, żądając 42.90. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 42.67½, a krótkoterminowe po 42.40, 42.45 i 42.50; za jednomiesięczny Gdańsk osiągnięto 42.62½. **Londyn** krótki sprzedawano po 8.60, przy zaofiarowaniu po 8.64. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.70, nabywano zaś po 34.50 i 34.60. **Wiedeń** krótki po 74.50 w żądaniu, bez pokupu.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne duże 90.60 i 89.60 za małe odcinki, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w drobn. odcin. 89.15. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem bez względu na emisję, po 101. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych I-ej em. po 237 i 237.25. Sprzedano kilkanaście pełnoopłaconych listów premjowych szlacheckich po 212.75 i 213, oraz kilka świadectw tymczasowych na takież listy po 211. Nowej pożyczki 4% nabyto kilkanaście tysięcy po 86.70 i 86.75, przy chęci zbycia po 87.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.40 I ser. i po 94.— II, III i IV i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy V ser. po 93.65, 93.70 i 93.75. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.75 I-ej ser., 96.50 II ser., 94.25 III-ej s., 93.90. IV s. i 93. V s.; kupiono kilka tysięcy III s, po 94, kilka tysięcy IV-ej po 93.60, 93.70 i 93.75, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 93.50. Listy zastawne m. Łodzi notowano w żądaniu nominalnem po 96, 92.75, 92.25 i 92, stosownie do serji. Za kilka tysięcy 6% listów zastawnych lubelskich otrzymano 101.15. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy oddawano 91.

Zapłacono $1.38^5/_8$, 1.39 i $1.39^1/_8$ za kilka tysięcy rubli kuponów celnych, oraz 42.85, 42.87½ za kilkanaście tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.
W. O.

Okowita. Wiadro 8.23^4, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. sprz. i ocz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 1-go lipca. Dostawy ziarna bardzo ograniczone, pomimo to usposobienie targu niechętne i sprzedaż utrudniona. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 300 korcy, wyborową kupowano po 6.50 i 6.55, za białą po 6.30, wyrośniętą po 5.45. Żyta zaledwie 30 korcy dostarczono, które z powodu zbyt wysokich żądań nie znalazły nabywcy. Dostawy owsa wynosiły 100 korcy, stosownie do gatunku sprzedawano po 2.95 do 3.25. Siano świeże sprzedawano po 25 i 30 kop. Słoma droga, po 35 i 37½ kop. za pud.

Wełna. Jak wiadomo cztery dni jarmarczne odznaczały się niezwykłą ospałością. Zaraz po jarmarku jednakże ruch spekulacyjny zaczął się ożywiać, tak ze strony zagranicznych, jako też naszych i białostockich kupców, lecz ceny osiągane są niższe od cen jarmarcznych. Wytwórcy i komisanci zmuszeni naciskiem, dali się nakłonić do dalszych ustępstw. Największy udział w tranzakcjach wzięli pp. bracia Freünd, Louis Keiler i Huber; panowie ci kupili razem około 6,000 pudów, z których największa część przypada na braci Freünd. Zagraniczni kupcy nabywali przeważnie wełny średnio-cienkie i mniej cienkie, płacąc od 68—80 talarów, a w wyjątkowych wypadkach o kilka talarów drożej; wełny wysoko-cienkie nie były zupełnie uwzględniane przez kupców zagranicznych. Tutejsi kupcy, którzy mało zakontraktowali w zimie, kupili większe zapasy gatunków wyborowych. Kilku fabrykantów tutejszych kupiło teraz dwa razy tyle wełny niż zwykle. Do soboty sprzedano przeszło trzy czwarte części dowozów.

Miedź. Zakupy powiększyły się o tyle, że wykazy wskazują 6,300 tons mniej, niż w zaprzeszłym tygodniu Ł. 59.15— była najwyższa cena, jaką osiągniętą w przeszłym tygodniu; za 3-miesięczną dostawę płacono Ł. 60, to jest cenę, po której sławny syndykat w swoim czasie płacił kopalniom miedzianym. Spełniło się więc sposobem naturalnym to, czego ani siłą kapitału, ani też konszachtami syndykatu nie można było uskutecznić. Thongh Ł. 65. U nas ceny prawie bez zmiany.

Cyna Ł. 95.5. Banca 43½, australska 43 kop.

Ołów i cynk bez zmiany.

Antymon Ł. 75. U nas 34½ kop.

Surowiec Scotch 45/2. Middlesboro 42.8.

Łódź 29-go czerwca.—Wczoraj na stacji towarowej sprzedano: 300 korcy pszenicy po rs. 6.40 do 6.60, żyta 300 korcy po rs. 5.20 do 5.30, owsa 2,500 korcy po rs. 3.20 do 3.40 za korzec. Na Nowym Rynku sprzedano: Pszenicy 80 korcy po rs. 6.50 do 6.65, żyta 120 korcy po rs. 5.25 do 5.40 za korzec. Popyt w ogóle bardzo dobry.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Tydzień bieżący nie zaznaczył się również na rynku warszawskim żadną zmianą. Ceny utrzymują się na tym samym poziomie przy stałej tendencji. W Hamburgu usposobicuie mocne. Ostatnio notowano: cena regulacyjna $23^7/_8$ mar., na czerwiec $23^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu, 23 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $23^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu, $23^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 24 mar. w zaofiarowaniu, $23^3/_4$ mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień $24^1/_4$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na wrzesień-październik $24^1/_2$ m. w zaofiarowaniu, $24^1/_4$ m. w poszukiwaniu, na październik-listopad $23^1/_2$ m. w zaofiarowaniu 23 m. w poszuk., na listopad-grudzień 23 m. w zaofiarowaniu, $22^3/_4$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj (1890 i 1891) $22^3/_4$ m. w zaofiarowaniu, $22^1/_2$ m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1891 r. $22^1/_2$ m. w zaofiarowaniu $22^1/_4$ m. w poszukiwaniu.

Nafta. Ceny nafty, usposobienie rynku w ostatnim tygodniu żadnych zgoła zmianie doznały. W Warszawie pokrywają zapotrzebowanie lokalne po cenie rs. 1 kop. 4 za pud, bez beczki, franco rezerwoar z akcyzą, a w Carycynie robią obroty po cenie 32 kop. z kosztami, bez akcyzy. W Carycynie w ostatnich czasach kupowano dość dużo w celu ulokowania towaru w różnych rezerwoarach, przedsięwziętego w celach spekulacyjnych, gdyż zimową porą podczas sezonu, spodziewają się w ogóle cen lepszych.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 25-ym czerwca r. b. o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym: spekulanci sprzedali spekulantom 3,000 pudów z odbiorem na stacji Winnica na czerwiec po rs. 4.40 i 3,000 pudów na stacji Browki po rs. 4.45 za pud.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie dla miodu jeszcze słabsze aniżeli w zeszłym tygodniu, a ceny znowu spadły. Natomiast ceny wosku trzymają się mocno. Miód akacjowy śnieżnej białości notują po rs. 6—7, lipcowy biały od rs. 5 kop. 25 do rs. 6, jasno żółty rs. 4 kop. 50 do rs. 5, bronzowy od rs. 4.25—4.50, a russki od rs. 3.75 do 4 za pud. Miód z woskiem krajowy od rs. 4.00 do 4.30, a za russki od rs. 3.80 do 4 za pud stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 18 do 18 kop. 50, średni od rs. 17 kop. 50 do rs. 18, a pośledni od rs. 16 do 17 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Skóry. Pokup na skóry na praskim targu mały, a co za tem idzie, ruch ograniczony. Towar zagraniczny konkuruje silnie z towarem krajowym, którego ceny, skutkiem tego, obniżyły się o 25 do 50 kop. mniej więcej na sztuce. Za fuut skóry nieoczyszczonej z rogami, w sztukach 65 i 70-funtowych — 11 kop., w cięższych 75-funtowych i wyżej — 12 kop. za funt. Skórki cielęce niżej również. Warszawskie rs. 1.80 do rs. 2.75 za parę. Na wagę ceny bardzo różne, od rs. 14.76 do rs. 16.50 i rs. 17.— za pud, stosownie do stopnia wartości towaru. Skóry końskie rs. 3.25 do rs. 4.30 za sztukę.

Oleje i makuchy. Handel **olejami** ożywił się nieco w ostatnim tygodniu, do czego się zapewne przyczyniło obniżenie ceny na oleje starego wytworu. **Olej rzepakowy** do niedawna płacony po rs. 5.30 do rs. 5.50, dziś kupować można po rs. 4.40, a za tem o rubla taniej, Nie ma jeszcze co prawda na rynku oleju z nowego rzepaku, ale obawa pojawienia się go przed uprzątnięciem starych zapasów zmusza fabrykanta do pozbywania się takowego za każdą cenę. Dowozy oleju **konopnego i słonecznikowego** zupełnie ustały, co również nie pozostaje bez wpływu na obroty innych olejów. **Olej lniany** którym dokonywano stosunkowo znaczne obroty, sprzedają po rs. 4.10 za pud, a kompetentni utrzymują, że go później po cenie tej dostać nie będzie można. **Makuchy** wciąż jeszcze w zaniedbaniu, a przy braku obrotów ceny żadnej oznaczyć nie można.

Rzepak, na skutek wysokich notowań zagranicznych, poczęto płacić po rs. 8, dziś jednak, kiedy zagranicą ceny niepomiernie spadły, musiała też i u nas nastąpić reakcja tak, że dziś pewno więcej niż rs. 6.50 osiągnąć nie będzie można.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 18-go czerwca r. b., w okresie czasu od d. 7-go do 18-go czerwca r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną: Z kampanji 1889/90 r.: w dniu 8-ym czerwca r. b. 8,500 pudów z odbiorem na stacji Brailów na maj (s. s.) po rs. 4.50, z zapłatą 50 kop. w czerwcu, reszty zaś w d. 9-ym września; w dniu 12-ym czerwca r. b. 1,200 pudów na stacji Winnica na czerwiec (s. s.) po rs. 4.41, z zapłatą przy odbiorze towaru i 3,000 pudów na stacji Wołkowińce na czerwiec (s. s.) po rs. 4.37½, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 13-ym czerwca r. b. 9,000 pudów na stacji Wołkowińce na czerwiec (s. s.) po rs. 4.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 16-ym czerwca r. b. 5,000 pudów na stacji Prokurów na czerwiec-lipiec po rs. 4.37½, z zapłatą przy odbiorze towaru i 1,200 pudów na stacji Polonne na czerwiec (s. s.) po rs. 4.45, z zapłatą przy odbiorze towaru. Z kampanji 1890/91 r.: w dniu 7-ym czerwca 150,000 pudów na stacji Krzyżopol na wrzesień-grudzień po rs. 4.05, z zadatkiem 50 kop.; w d. 11-ym czerwca r. b. 6,000 pudów na stacjach Funduklejówka lub Korsuń na październik-listopad po rs. 4.10, z zadatkiem rs. 1 w różnych terminach; w dnia 12-ym czerwca r. b. 12,000 pudów na stacji Moskwa na październik-grudzień po rs. 4.65, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 13 ym czerwca r. b. 25,000 pudów na stacji Moskwa na kwiecień-lipiec po rs. 4.90, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 14-ym czewca r. b. 100,000 pudów na stacji Olszanica na wrzesień-styczeń po rs. 4.25, z zapłatą rs. 2 z terminem 6 miesięcy. Świadectw wywozowych europejskich sprzedano w dniu 12-ym czerwca r. b. na 3,000 pudów cukru po rs. 1.50 za gotówkę w stosunku puda. Na wywóz (na Wschód) sprzedano w dniu 7-ym czerwca r. b. 6,000 pudów na stacji Popielnia na maj po rs. 3.20 i 20,000 pudów na stacji Kalinówka na październik po rs. 3.15 za pud.

ZADANIE POMNIKOWE

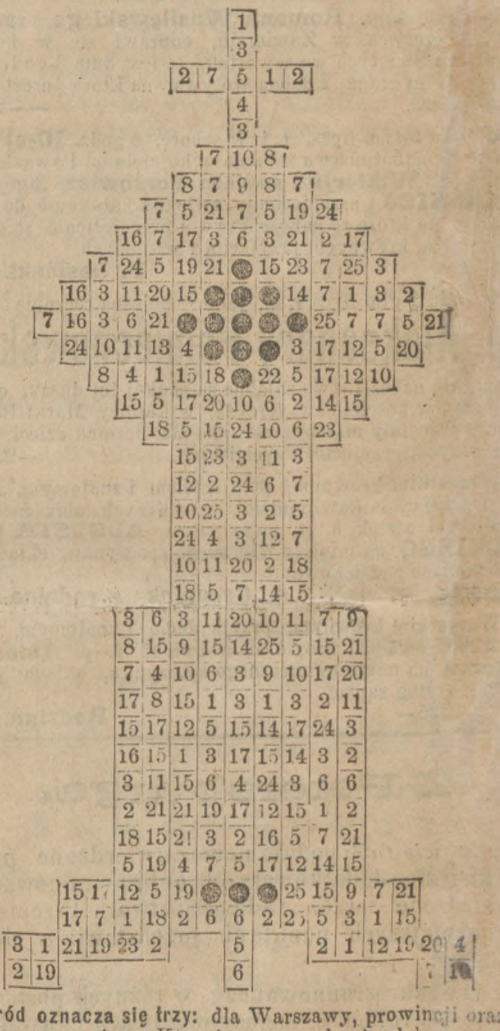
(do nagrody).

Ułożył Daniel Zgórecki.

W załączonej figurze, w miejsce liczb umieścić litery tak, aby utworzyły 36 wyrazów, z których początkowo i końcowe głoski, czytane z góry na dół, dałyby dwa znane przysłowia ludowe.

Znaczenie wyrazów:

1) Spółgłoska.—2) Samogłoska.—3) Jezioro w Szkocji.—4) Spółgłoska.—5) Samogłoska.—6) Wieś u tatarów i baszkirów.—7) Bóstwo starożytnych litwinów.—8) Król gepidów.—9) Gnostyk aleksandryjski.—10) Ludy jedzące szarańczę.—11) Kara cielesna.—12) Słynny malarz duński.—13) Urząd nadworny.—14) Szereg liter w alfabetycznym porządku.—15) Jezioro w gub. płockiej.—16) Drugi biskup krakowski.—17) Sekta gnostyków.—18) Imię kobiece.—19) Ogólna nazwa wszystkich ciał kopalnych.—20) Wojewoda krakowski.—21) Roślina.—22) Podstawa moralności społecznej.—23) Wódz mongolski.—24) Miasto w gub. Mińskiej.—25) Król Alby.—26) Minerał.—27) Sekretarz Jana Sobieskiego.—28) Pokolenie indyjskie.—29) Jedna z wysp hebrydzkich.—30) Ława skalna na kanale La Manche.—31) Król czeski.—32) Rzemiosło.—33) Ptak.—34) Wody lecznicze we Włoszech.—35) Obojętność.—36) Miasto w Prusiech.



Nagród oznacza się trzy: dla Warszawy, prowincji oraz Cesarstwa z zagranicą. Kto pierwszy nadeszle dobre rozwiązanie z Warszawy, otrzyma: „Dzieje literatury powszechnej starożytnej i średniowiecznej," opracowanej przez J. A. Święcickiego i innych—2 tomy.

Pierwszemu, nadsyłającemu dobre rozwiązanie z prowincji, przesłane zostaną w nagrodę: „Wybór pism Kraszewskiego" (trzy oddziały) w trzech tomach.

Pierwszy zaś dobrze rozwiązujący z Cesarstwa lub zagranicy, otrzyma: komplet powieści Korzeniowskiego.

Termin nadsyłania rozwiązań oznacza się po dzień 16 lipca włącznie, poczem w dniu 20 tegoż miesiąca ogłoszone zostanie rozwiązanie wraz z listą dobrze rozwiązujących.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nr. 166.

BUL-WA-RY.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: B. Firstenberg, Kazia M. R. Pletwińska i W. Osińska: panowie: R. Rozencwajg, B. K. R. Wróblewski i W. Przyw.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Lesławowi Ł.*—Uprzejmie dziękujemy za zrobioną nam propozycję, korzystać z niej jednak, z powodu trudności technicznych, nie możemy.

— *Panu W. Grodz.* — W ostatnio nadesłanem opracowaniu łamigłówkę pańską zużytkujemy.

— *Pani Franciszce B.....z.*—Z nadesłanej szarady tylko wyraz, wzięty za temat, moglibyśmy zużytkować, opracowanie jej bowiem stanowczo do druku się nie kwalifikuje. Może dalsze próby w tym kierunku pomyślniejszym uwieńczone będą rezultatem. Józef Kuczyński nie jest pseudonimem.

— *Panu A. T.*—Zużytkujemy we właściwym terminie w roku przyszłym.

— *Panu Kazimierzowi L.* — Arytmogryf pański nie będzie drukowany. Z łamigłówki również, jako przedstawiającej trudności techniczne, nie skorzystamy.

Austrjackie losy Czerwonego Krzyża

z 1882-go r.

Losowanie d. 1-go maja 1890-go r.

A. Losowanie premij:

Serja	Nr	Wygrał a. w. fl.	Serja	Nr	Wygrał a. w. fl.
453	8	500	7831	28	100
488	22	100	8311	32	1000
948	19	50	9120	18	100
1175	10	50	9254	31	50
1518	35	50	9297	25	100
4007	6	50	9415	46	100
4560	6	500	9671	49	100
4868	41	100	9835	38	100
5072	48	50	10370	41	100
5756	81	50	10899	36	100
6536	42	500	11078	22	50
7462	34	50	11789	15	25000
7688	26	50			

Wypłata wygranych za okazaniem losu z arkuszem kuponowym uskutecznia się od d. 5-go maja 1890-go r.

B. Amortyzacja:

Wylosowano następujących 10 seryj:
2720 2787 2842 2919 3109 5230 5240 5264 6770 10824

Zawarte w powyższych 10-ciu serjach 500 biletów, zostaną wykupione po 12 florenów, począwszy od d. 5-go maja 1890 r. Kupon premjowy, dający prawo do uczestniczenia we wszystkich dalszych losowaniach wygranych, zostaje właścicielowi zwróconym.

Następne losowanie d. 1-go sierpnia 1890-go r.

Restanty:

A. Restanty wygranych:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
184	24	2227	44	5161	50	8911	11
192	32	2463	35	5281	34	10100	46
635	26	2576	41	5505	29	10205	50
819	14	2611	4	5687	21	10298	31
827	29	3104	41	5791	50	10612	23
1041	18	3171	17	5947	28	10617	38
1317	7	3807	34	6232	18	10700	26
1384	47	3825	9	7135	16	11078	13
1451	5	3961	43	7242	34	11275	17
1466	26	4409	23	7650	31	11391	45
1774	40	4527	28	7667	20	11462	50
1878	11	4555	31	8035	50	117[illegible]2	49
1927	31	4559	40	8060	23	11757	14
1964	1	4681	49	8517	12	11809	14
2040	25	5058	17	8655	48	11847	44
2212	41	5112	13	8716	15		

B. Restanty amortyzacyjne:

Serje:

12	1541	3061	4291	5556	6908	8381	9761	11089
21	574	128	326	640	7040	387	802	116
44	594	191	381	770	151	431	816	213
129	609	200	456	777	152	522	841	231
151	681	232	529	782	164	525	843	367
162	728	245	549	794	194	582	878	413
286	747	259	607	799	272	615	910	506
325	848	262	644	809	277	683	935	508
383	992	270	672	815	351	848	10024	525
387	945	277	718	870	354	921	039	529
465	967	393	739	930	413	934	049	540
474	2005	403	808	6072	560	968	179	545
600	139	419	826	103	612	976	205	554
750	205	423	875	170	637	9000	220	624
767	311	480	877	277	654	044	237	651
773	352	512	891	289	664	128	247	708
821	388	687	5021	315	737	178	263	728
875	431	628	113	343	771	299	275	738
897	473	689	118	380	790	313	344	817
1011	593	696	168	398	798	324	375	830
066	616	724	174	438	803	361	450	849
075	664	727	194	486	875	375	572	858
120	706	824	212	514	892	389	751	867
238	716	931	238	515	8048	418	788	901
265	729	953	316	517	144	425	852	931
368	737	4020	356	537	219	432	895	933
384	927	023	462	703	260	4[illegible]4	927	943
396	934	278	505	726	318	542	11060	982
465	939	289	523	803	344	644	080	

Serbska po 10 franków Pożyczka Premjowa

(tabaczna).

z 1888-go roku.

Ciągnienie z d. 13-go maja 1890-go r.

A) Wygrane.

Fr. 300,000: S. 4936 № 7.
Fr. 5,000: S. 284 № 26.
Fr. 2,000: S. 905 № 26.

Wygrały po fr. 500:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
1499	44	2801	31	2978	15	4147	17	5504	96

Wygrały po fr. 100:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
47	99	1201	5	3383	27	5772	9	7962	91
272	69	1224	89	5448	51	7348	48	9406	50

Wygrały po fr. 50:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
1167	37	2408	65	5427	64	6729	34	8688	74
1563	16	2907	59	6362	53	6766	77	9296	31

Wypłata wygranych bez potrącenia, za okazaniem losu wraz z kuponem premjowym, uskutecznianą będzie począwszy od d. 13-go czerwca 1890-go r. Kupon premjowy zostaje odcięty, bilet zaś zwraca się okazicielowi, dla uczestniczenia w dalszych ciągnieniach amortyzacyjnych.

B) Amortyzacja:

Wylosowano następujących 12 seryj:
604 1277 2744 3704 3944 4087 4443 5476 5576 7883 8117 9754.

Zawarte w tych 12-tu serjach 1,200 biletów, wykupione zostaną po 12.50 franków, począwszy od d. 13-go czerwca 1890 r. Kupon premjowy, upoważniający do uczestniczenia we wszystkich dalszych losowaniach wygranych, zostaje okazicielowi zwróconym.

Następne losowanie w sierpniu 1890-go r.

— **Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie**, podaje do wiadomości, że w ciągu pierwszego kwartalu r. b., wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala: od pp. S. Eisenmana (na przyrząd do przygrzewania mięsa) rs. 45, od Mordki Klejnera na szpital rs. 10, od Glinki Zajdmanowicz (na zakup narzędzi chirurgicznych) rs. 3, od H. L. Krajterkrafta dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 10, od G. Neufeldowej (za pośrednictwem red. „Izraelity") rs. 20, od Chai Zygmuntowej (na zakup narzędzi tracheotomji) rs. 3, od Ch. Rubinsztejna i J. Goldsteina) rs. 1, od Michała Endelmana za pośrednictwem zarządu warszawskiej gminy starozakonnych rs. 75, od T. Zylberdukata rs. 1 kop. 96, (za pośrednictwem redakcji „Izraelity"): od J. Lawendla rs. 10, od Rebeki Celnikerowej rs. 25, od R. T. rs. 15, od Marji Celnikerowej rs. 7 aop. 50, od C. L. dla chorych wychodzących ze szpitala 5, od Markusa Krolla (na sprawienie 100 koszul) rs. 92 kop. 45, od tegoż (na wino dla chorych) rs. 8, od p. Łajzera Mintza na szpital rs. 10, od Bernarda Lauera (na zakup narzędzi chirurgicznych(rs. 25, od Szejndli Rudynowej rs. 1, od Salomei Rejngewirtzowej rs. 2, od S. Marguliesa rs. 3, od Salomei Liwszycowej kop. 60, od Szterlinga rs. 1 kop. 65, od Jakóba Kruka (do dyspozycji kuratora) 20 rs., od Mikołaja Braumana na szpital rs. 10, od L. R. Brojdego (do dyspozycji kuratora) rs. 50, od sukcesorów ś. p. Stanisława barona Lessera (do dyspozycji kuratora) rs. 500. Razem rs. 955 kop. 16.

Ofiary w naturze: Od pp.: H. Krajterkrafta 100 garnuszków fajansowych, od M. Altmana 80 funtów blachy cynkowej, K. Taubenhausa 12 tacek blaszanych, 144 łyżek blaszanych, 300 łyżeczek, 125 kubków mosiężnych do lekarstw, oraz 3 pary noży, łyżek i widelców platerowanych. od W. Chwasta 1 lampa wisząca, 1 kubeł i taca blaszana, od Gołdy Rubinszteinowej 2 seręgi cynowe, od szan. dam wspierających szpital różnemi przedmiotami, 24 koszul kartonowych i 60 ręczników, od p. S. Eisenmana 180 powłoczek płóciennych, od P. Filhera 13 pudów i 8 funtów mięsa, oraz 9 pud. kaszy perłowej (na kolacje dla chorych co piątek), od p. Masłowskiego, za pośrednictwem p. W. Chwasta: 14 sukien i 14 kaftaników dla obłąkanych kobiet, od p. Krajterkrafta, 10 arszynów drelichu, 30 pieluszek i 24 ścierek, od p. Eisenmana 150 prześcieradeł i 100 koszul, od p. Krajterkraftowej 2 tuziny koszul dziecinnych, od p. Ch. Weinthala 10 funtów cukru, 2½ funta herbaty, 20 pomarańczy i 15 cytryn, od p. Ołdaka 64 czarek wina, od p. F. Czerskiego 10 f. waseliny, od p. Eleonory Levy 2 głowy (64½ funt.) cukru świątecznego, od p. Jareckiej rolka pergaminowa do opatrunków, od p. W. Chwasta 60 słojów, od p. M. Altmana 100 czepków, od p. S. Prywesa 12 kłódek i wagę do słomy i siana. od p. N. Mayznera 100 koszul płóciennych, od p. Braudego 1 funt herbaty.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Kurator Szpitala *S. Lewental*.
Nadzorca *Kahan*.

NADESŁANE.

Pod wygodnem, bo szerokiem i elastycznem hasłem „walki o byt", toczą się już dziś takie nawet boje, w których zaciekli szermierze w zamian za ów byt upragniony, w materjalnem tego wyrazu znaczeniu, zatracają wszelkie zacne uczucia, zasady, a wreszcie i honor własny w śmiecisku grzebią.

Tę smutną lecz prawdziwą, niestety, refleksję, ilustruje wydatnie fakt, jaki się zdarzył obecnie w Warszawie.

Oto, pewien młody człowiek, z wyższem, uniwersyteckiem wykształceniem, pracujący w specjalnie naukowym zakresie, poznawszy zamieszkałą w m. W. rodzinę B. z matki i córki złożoną, mniemając, iż ta ostatnia stanowi tak zwaną „świetną partję" rozpoczął starania o jej rękę.

Ażeby łatwiej usidlić i otumanić obiedwie uczciwe i łatwowierne kobiety, sprowadził je namową, a rzeczywiście podstępem, na czasowy pobyt do Warszawy, gdzie też i ojciec mniemanego konkurenta ujawnił wszelkie pozory, iż godzi się na związek młodej i, jak się zdawało, tak dobranej pary.

Korzystając z tak przyjaznych okoliczności, zręczny konkurent w charakterze narzeczonego panny B., z powodu zbliżających się już jakoby zaślubin, wyłudził od jej matki, pod różnemi pozorami 3,500 rs. w gotówce, a oprócz tego skłonił ją do wynajęcia i opłacania aż dwóch mieszkań dla siebie i przyszłej żony: jednego, stałego w Warszawie, drugiego zaś letniego w okolicach miasta.

Pani B., jako przywiązana i gotowa do wszelkich dla córki swej poświęceń matka, ufając najzupełniej prawości przyszłego zięcia, noszącego znane nazwisko i pracującego w poważnym naukowym zawodzie, oprócz tych ofiar, zdobyła się na jeszcze jedną: oto dogadzając żądaniu jego zakupiła całe umeblowanie i kompletne urządzenie domu, wartujące około 4,000 rs. i przesłała je do owego letniego lokalu.

Rozumie się, że działając w dobrej wierze, pani B. nie zwróciła na to wagi, iż tak lokal w Warszawie, jak i owo letnie mieszkanie, zięć jej przyszły, skontraktował na własne nazwisko i że tem samem, stał się *de jure* zarazem i właścicielem wszystkich mebli i utensyljów, jakie nieoględna, a raczej szlachetnie mu ufająca matka, bez żadnych zastrzeżeń i dowodów, pod jego adresem do „letniego mieszkania" przesłała.

Z takiego nieograniczonego zaufania, zbudził ją i córkę dopiero nagły zwrot w postępowaniu narzeczonego, który wyłudziwszy od łatwowiernej matki wszystko, co się dało i pewnie przekonawszy się, że posag panny B., nie jest tak znacznym, jak się tego domyślnie spodziewał, począł wynajdywać rozmaite w dopełnieniu małżeństwa zwłoki, ostatecznie zaś, skoro już objął w posiadanie najęte i umeblowane owo letnie mieszkanie, oświadczył, iż matka jego na to małżeństwo syna z panną B. zgodzić się nie chce i zaraz potem usunął się i zamilkł zupełnie, zrywając *de facto* wszelkie dalsze z usidlonemi przezeń kobietami stosunki.

Ponieważ pani B. działając w zaufaniu zupełnem, usprawiedliwionem poniekąd wśród okoliczności danych, nie brała od przyszłego zięcia żadnych piśmiennych dowodów, ani na wyłudzoną przez niego gotówkę, ani na przesłane mu wspomniane już umeblowanie, przeto zręczny amant czuje się bezpiecznym i zerwawszy stanowczo, dziś już zresztą niepożądane przez panią B. i jej córkę małżeństwo, przywłaszczył sobie wszystko, co wyłudził, a na wszelkie reklamacje, robione mu przez zdradzoną tak niegodnie matkę, nie odpowiada wcale.

Oto jest wierny opis zdarzenia, a raczej nadużycia jakiego dopuścił się jawnie i bezczelnie, nie żaden podejrzany, nieznanego pochodzenia oszust, lecz człowiek młody, zajmujący zaszczytne, acz teraz skalane przezeń stanowisko społeczne, syn znanego w świecie naukowym ojca.

Czy jednak ten czyn zuchwały, zdumiewający bezczelnością i cynizmem, z jednej, a szlachetnem zaufaniem, z drugiej strony, pozostanie bezkarnym? wątpimy — albowiem pani B., idąc za radą osób poważnych i uczciwych, widząc zamkniętą przed sobą zwykłą sądownictwa cywilnego drogę, przedsiębierze obecnie inne, bardziej skuteczne środki, któremi zmusi przebiegłego spekulanta do zwrotu zabranego jej córce mienia.

Nieprawdaż, że fakt ten, w uczciwem społeczeństwie naszem wyjątkowy prawie, zasługuje nietylko na surową karę, lecz wart jest także, aby go ujawnić wobec opinji publicznej, która niewątpliwie sprawcę onego potępi.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla Irmy 20. Odpowiedź została wysłaną 25 kwietnia z Sudogdy. (2379

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 1 lipca 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	42.90	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.64	—.—
Paryż 100 franków „ „	34.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	74.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	95.40	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.75	—.—
„ „ „ II	96.50	—.—
„ „ „ III	94.25	—.—
„ „ „ IV	93.90	—.—
„ „ „ V	93.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.60	—.—
„ „ małe	89.60	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.—	—.—
II „ „ „ 100	101.—	—.—
III „ „ „ 100	101.—	—.—
4% nowa pożyczka	87.—	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 11⁹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 118⁷
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 79²
Od Listów likwidacyjnych kop. 31
Od Obligów m. Warszawy 102⁹

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 1-go lipca 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. 1 ord. .	—	—	545	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	630	—
„ „ wyborowa .	—	—	650	615
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	—	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	295	325
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rzepos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	25	30	—	—
Słomy pud	35	37	—	—

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, autor: „Buchalterji dla Samouków" Gustaw Chwat. Niecała 4. 19204

Bezpłatnie młoda nauczycielka z muzyką, życzy wyjechać na wakacje, lub jako towarzyszka. Zielna 13—5. 19083

Dyplomowana rękodzielnia dla kobiet Swinarskiej. Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, krawatów, strojów, haftu, koronek, robót włóczkowych, terracoty 16862

Francuzka młoda, na własny koszt z zagranicy przybyła, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 19179

Instytutu muzycznego wychowanice żądają posad. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor Dąbrowskiej. 19056

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 16448

Korepetytor, człowiek młody, z średniem wykształceniem potrzebny od 1 sierpnia na wieś do 4-ch chłopców. Pensja roczna 120 rubli i całkowite utrzymanie. Wiadomość: Nowy-Świat 58, mieszkania 1, od 4-ej 6-ej po południu. 19110

Młody człowiek, który skończył gimnazjum praskie, poszukuje kondycyj na wieś, lub lekcyj w Warszawie. Dobra № 63, m. 1, od 2-ej do 5-ej. 18771

Niemka potrzebna do konwersacji. Twarda 18, mieszkania 5. 19198

Nauczycielka mogąca udzielać początków w języku polskim, niemieckim, francuzkim i muzyki—a praktykuje lat 9 w tym zawodzie, poszukuje do 1-ej lub 2-ch panienek odpowiedniej posady. Adres: № 13, poste-restante Jędrzejów. 19234

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego, może być za pokój. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. po wyrazem: „Lekcje." 19130

Na wieś, na wakacje pragnie wyjechać do uczciwego domu, uczeń 5-ej klasy, realista, dobrze wychowany, za parę godzin korepetycyj. Jerozolimska 84—16. 1866r

Poszukuje się do wyjazdu na wieś na czas wakacyjny—albo starszego pedagoga, szukającego odpoczynku, albo studenta dobrze wychowanego z grą na skrzypcach. Zgłosić się trzeba: Aleja Jerozolimska 25, między 11-tą a 12-tą, stróż wskaże. 19162

Potrzebni studenci: filolog i matematyk, półorej godziny zajęcia po 30 kop. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Filolog." 19180

Potrzebny korepetytor prawosławny, realista klasy 7-ej. Hoża 24—6. Tamże potrzebny klasyk. 19192

Potrzebny francuz na czas wakacji na wyjazd, znający język russki. Warecka № 1, mieszk. 1, od 9-ej do 11-ej. 19182

Potrzebny uczeń niemiec z russkim, na lekcje tanie. Aleja Róż № 10, dom zdrowia. 19200

Potrzebny korepetytor, uczeń szkoły realnej. Solec 89, stróż wskaże. 19158

Student z językiem francuskim potrzebny na dwie godziny dziennie do udzielania wszystkich przedmiotów panience 8-letniej. Oferty z wymienieniem wynagrodzenia przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Nauka." 18983

Stancja dla panien majętnych rodziców, odpowiadająca wszelkim wymaganiom, pod względem utrzymania i dobrego wychowania. Nauka języków, muzyki, śpiewu, rysunków na miejscu. Mieszkanie otoczone ogrodami odznacza się czystem powietrzem. Oboźna 5, mieszkania 2. 18802

Student russki, doświadczony korepetytor, daje lekcje lub korepetycje. Mokotowska 57d—24. 18982

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj. Świętokrzyska 44, mieszkania 12. 1898r

Student—filolog, katolik, poszukuje lekcyj w miejscu, lub kondycyj na wyjazd. Ul. Wspólna 13, m. 10—Władysław M. 19119

Student uniwersytetu, filolog poszukuje lekcyj w Warszawie. Ulica Aleksandrja № 15, 2. 19140

Uczę dzieci u siebie, chlubnie, przygotowuję do gimnazjum. Złota 16, m. 19. 19231

Uczeń któryby zechciał przysposobić chłopca do wstępnej klasy. Złoży adres w Kurjerze Warsz. pod „Uczeń." 19181

Uczeń klasy 7-ej szkoły realnej poszukuje korepetycyj na wsi lub w Warsznwie. Wiadomość: Solna № 4, m. 16. 18974

Posady i prace.

Artysta rysownik lat 22, władający językami, pragnie wyjechać na wieś w charakterze lektora.—Warecka № 10, mieszkania 1. 19149

Bona francuzka, świeżo z Paryża przybyła, znająca szycie, jest do umieszczenia. Zgoda 6, mieszkania 8. 19232

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia Okręgu Naukowego Dawison. Ul. Wspólna 40. 18851

Człowiek młody, energiczny, kaucja 1,500 rs., poszukuje zarządu domu. Oferty Kurjerowi pod W. D. 19027

Angielka (sanskrycki, włoski, niemiecki, francuski). Miodowa 3, oficyna 25 b. 18539

Do interesu optyczno-chirurgicznego, potrzebny jest zdolny subjekt. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. C., proszę złożyć. 19139

Do sklepu kolonjalno-spożywczego w jednem z największych miast na prowincji, potrzebny subjekt, obeznany z językiem niemieckim. Oferty z żądanem wynagrodzeniem i wyraźnym adresem, składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami O. B. 19105

Do pracowni bielizny potrzebne są panny uzdolnione, podręczne i uczennice. Wiadomość Wielka 52, mieszk. 4, między 6—8 po południu. 19166

Gorzelany z dobrą praktyką i świadectwami, kawaler, poszukuje posady. Wiadomość Senatorska № 29, w restauracji. 19168

Gospodyni praktyczna, z dobremi świadectwami, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, poszukuje miejsca zaraz. Adresy proszę składać pod № 9, plac św. Aleksandra, mieszkania № 6. 19153

Lekarz poszukuje miejsca. Warszawa, Senatorska 26. Biuro ogłoszeń dla X. 1912r

Maszynistki oraz podręczne do trykotów potrzebne. Królewska 31, mieszk. 7. 19176

Młoda osoba, muzykalna, poszukuje miejsca u pojedynczej osoby na wyjazd. Kiosk, plac Zielony. 1911r

Osoba znająca gospodarstwo, szycie i pranie, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Żelazna № 78, mieszk. 9. 18444

Osoba bardzo uzdolniona w krawieczyźnie, pełniąca już obowiązki panny służącej, poszukuje zajęcia na wyjazd na wieś lub za granicę. Oferty w kantorze Kurjera „dla Władysławy." 18821

Ogrodnik zdolny, kawaler, z chlubnemi świadectwami praktyki zagranicą, poszukuje posady tutaj lub na prowincji. Karmelicka 30, mieszk. 3. 19211

Osoba młoda poszukuje zarządu domu u pojedyńczej osoby. Bednarska 24, mieszk. 34, od 5 do 7-ej. 19147

Osoba znająca krój i haft potrzebna do udzielania lekcyj. Twarda 18, m. 5. 19197

Potrzebna zaraz młoda francuzka na letnie mieszkanie do konwersacji z panienkami; utrzymanie, koszta podróży. Nowogrodzka 22, m. 4, 2—3. 18868

Potrzebna prasowaczka do nowych koszul. Chmielna 23, w pralni. 19141

Potrzebna bona francuzka w średnim wieku. Niecała 2, m. 13. 19135

Potrzebna uzdolniona krojczyni pudełek. Wiadomość: Królewska 29, Papeterie. 19134

Potrzebna dziurkarka do trykotów. Chmielna 55, m. 6. 19113

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Nowolipie 28, m. 7A. 19107

Potrzebne panny do staników i spódnic. Kowalewska, ul. Dzika № 51. 19102

Potrzebna panna uzdolniona w krawieczyźnie. Mazowiecka 20, m. 2. 19161

Potrzebny retuszer lub retuszerka do negotiwów. Mazowiecka 20, m. 2. 19160

Potrzebna jest panna na wyjazd uzdolniona w wykończaniu staników. Wiadomość: ul. Topiel № 14, mieszk. 26. 19167

Potrzeba do jednorocznego dziecka niańki niemki, russkiej lub dobrze mówiącej po russku, z dobrem świadectwem. Aleja Szucha № 10, od godz. 12—6-ej. 19201

Potrzebuję uczennicy i podręcznej do kapeluszy. „Marguerite", Krakowskie-Przedmieście 8. 19206

Potrzebna na wieś gospodyni, znająca dobrze gospodarstwo, świadectwa żądane. Wiadomość: Nowy-Świat 66, m. 14. 19227

Panienek inteligentnych potrzeba do robót przy towarach papierowych. Papeterie na Sewerynowie. Wiadomość w dzień o godz. wpół do 2-ej i wieczorem o godz. 8-ej. 19222

Potrzebna maszynistka do bielizny. Bednarska № 6. 19236

Potrzebny na wieś pisarz znający rolnictwo, pojedyńczy. Oferty: Kurjer Warszawski „Żniwo". 19217

Potrzebny jest zaraz uzdatniony ekonom, kawaler. Pensja rs. 150 i całkowite utrzymanie. Wymagane są poważne rekomendacje. Wiadomość Hotel Angielski do godziny 10-ej zrana, szwajcar wskaże. 19144

Potrzebne są hafciarki do białego haftu na wyjazd. Wiadomość: L. Kube, Elektoralna № 13. 1903r

Potrzebna panna do cukierni w Rosji, 25 rs. miesięcznie i całkowite utrzymanie. Wymagalny język russki i francuski. Cukiernia J. Górski, wprost Kopernika. 19018

Potrzebne są maszynistki i uczennice do bielizny. Chłodna 4, m. 8. 19039

Potrzebna jest zdolna panna do krawiectwa damskiego. Wiadomość: ul. Długa № 21 od Miodowej, do sklepu „Stanisławy." 19101

Subjekt zdolny potrzebny jest do zakładu fryzjerskiego Leopolda Lauer, ul. Trębacka № 13. 19108

Tokarze (do drzewa) potrzebni, chłopiec bednarski i blacharski. Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście 68. 19152

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Żelazna № 89. 19193

Uczeń potrzebny do felczera. Plac św. Aleksandra № 8, obok Instytutu głuchoniemych. 19127

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Asortyment koronek ręcznej roboty od kop. 48 za łokci 12. Mazowiecka № 10, parter. 19202

Adres fabrycznego składu dywanów, pokryć meblowych, firanek i chodników. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej, Kiltynowicz. 1704r

Bicykl do sprzedania w zupełnie dobrym stanie. Krucza 49, m. 9. 18205

Czteromiesięczny dog rasy ulmskiej, rzadki egzemplarz, tanio do sprzedania. Ogród zoologiczny. 19049

Bryczki do sprzedania na resorach, chomont angielski za 20 rs. Niska 62, wprost Smoczej. 18772

Biurko, otomana, łóżka, szafy, szeslong, garnitur, kredens, krzesła. Zielna 24, 19195

Bardzo tanio do sprzedania w Warsz. Akc. Towarzystwie Pożyczkowem, Plac Warecki № 2, adamaszek jedwabny i utrecht na meble, plusze w różnych kolorach, welwet, wstążki welwetowe, dżety, maszyny do szycia, lustro, instrument niwelacyjny, zegary regulatory, żyrandol bronzowy, młotki i obcęgi szewckie, zegarki złote i srebrne nowe z plombami damskie i mężkie, guziki czarne z masy do powozów, wszystko na ogół lub częściowo, od godz. 9—4-ej. 18912

Dla pp. myśliwych. Do sprzedania 2 wyżły 7-miesięczne, jeden Gordon, a drugi Ceter, pięknej rasy. Jerozolimska № 25, mieszk. 5, w Warszawie. 18970

Do nabycia z wolnej ręki za niską cenę zbiór nabytych od p. Puchniewskiego operetek, utworów dramatycznych i nut teatralnych. Wiadomość: Ogrodowa 13, w fabryce cykorji, od 10—1-ej i od 4—6-ej. 18980

Dywany, materje meblowe, firanki, serwety, chodniki i t. p. największy wybór! najniższe ceny! Główny skład Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1847r

Do sprzedania „Rola" od 1-go lipca 1883 po 1-ozy stycznia 1888 r. i waga decymalna mało używana. Tłomackie № 2, u stróża Jana. 18800

Do sprzedania trzy bryczki na resorach, pojedynki i kareta podwójna w dobrym stanie za przystępną cenę. Wiadomość ul. Leszno № 104, u stróża. 18403

Dorożka jednokonna, mało używana, mocna, lekka, do sprzedania za rs. 270. Wiadomość: ul. Pawia 78, u gospodarza. 19142

Do sprzedania garnitur mebli, lustro. Krucza № 9, mieszk. 2. 19129

Duża kanapa i cztery fotele do sprzedania u tapicera, Leszno № 57. 19117

Do sprzedania otomana, taborety czarne, szafa i komoda orzechowe. Bracka 12, mieszkania 17. 19109

Dwa duże miedziane rądle z pokrywami, prawie nowe, ważące razem 40 funtów, po 37 kop. funt. Książęca 2, portjer. 19170

Do sprzedania chomont angielski. Wiad. ul. Długa № 40, u stróża. 19221

Encyklopedja wielka Orgelbranda, 28 tomów, w pięknej oprawie, do sprzedania tanio. Jerozolimska 84—16. 1868r

Fortepian zagraniczny koncertowy 200 rs., kosztował 500. Wspólna 4, m. 9. 18541

Fortepian wiedeński Ehrbara na francuski orzech, z wielkim tonem, w dobrym stanie, do sprzedania niedrogo. Jerozolimska № 84, mieszk. 16. 1865r

Fortepian Kerntopfa sprzedaję, wynajmuję rs. 3. Wspólna 36, m. 21. 18769

Fortepian krzyżowy najnowszego systemu, z mechaniką angielską, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 19190

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 16528

Fortepian zagraniczny, krótki, czarny, do sprzedania „tanio". Ulica Śliska № 14, mieszkania 10. 18317

Fortepian Hofera mahoniowy do sprzedania lub wynajęcia. Chłodna № 34. 18856

Fortepian A. Hofera bardzo dobry rs. 260. Elektoralna 10—20. 1904r

Garnitur mebli machoniowy zaraz do sprzedania tanio. Hoża 9, m. 36. 18924

Glina zdatna do modelowania i dla zdunów jest do sprzedania na komorze składowej przy ul. Chmielnej. 19143

Jest do sprzedania ręczna maszyna do szycia oryginalna Singera, cena bardzo przystępna. Chmielna 55, m. 6. 19112

Jest do sprzedania garnitur aksamitny elegancki. Ciepła № 16, mieszkania № 6, od frontu. 19228

Kredens dębowy i czarny garniturek ponsowym atłasem kryte, bardzo tanio do sprzedania. Włodzimierska 4, u stróża. 19128

Klozet pokojowy nowy do proszku otwockiego, kosztujący 21 rs., sprzedaje się za 12 rs. Ul. Orla № 11, u stróża. 19151

Kołdry letnie, watowe, materace, wózki dziecinne, łóżka żelazne, kapy, poduszki. Drexler, Nowosenatorska 4. 1516r

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Krzesła dębowe rzeźbione do sprzedania od rs. 2 kop. 75 do rs. 5. Wronia № 46. 19006

Kanapa, sześć krzeseł wyściełanych, szafa rozbierana, łóżko rs. 44. Chmielna 38, mieszkania 8. 19024

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać głównie na numer 8. 17722

Łóżko meblowe z pościelą jest do sprzedania tanio. Ul. Żelazna № 52, stróż wskaże. 19208

Meble bardzo gustowne, salonowe, gabinetowe, buduarowe, urządzenie jadalni dębowo oraz szafy, łóżka, otomany, bibljoteki, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszk. 15. 18810

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 19037

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 18616

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 19062

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 19061

Meble, pościel i bielizna z 16-tu pokojów umeblowanych Minerwa, Nowy-Świat 36, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu, u rządcy zakładu. 18995

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 18946

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble z powodu wyjazdu tanio do sprzedania, Nowogrodzka 18, m. 21. 18555

Maszyna do szycia Singera nowa, płaszcz damski elegancki jedwabny i kapelusz paryski do sprzedania. Ul. Niecała 2, mieszkania 13. 19132

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 18607

Niepraktykowana sposobność dla amatorów, właścicieli większych restauracyj i zakładów publicznych. Orkiestrjon, zarazem pianino, fabryki wiedeńskiej, z powodu niewykupienia sprzedaję za 525 rs., kosztował 1,500. Lombard, Długa № 25. 18540

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11. Owoce własnej produkcji świeże i niedrogie, codziennie prócz świąt. 1909r

Omnibus i faeton używane do sprzedania. Hotel Europejski, w kantorze powozów. 18968

Para powozowych koni, bardzo ładnych, do sprzedania. Zielna 26, codziennie do godziny 5-ej. 18932

Pianina do sprzedania oraz przyjmuję reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 16218

Pianino nowe tanio do sprzedania. Nowy-Świat 66, 1-sze piętro. 18819

Pianina do sprzedania oraz fortepiany i pianina restauruję gruntownie. Nowy-Świat № 66, Janiszewski. 17509

Pianino zagraniczne, prawie nowe, jest do zbycia z powodu ważnych okoliczności. Marjensztadt № 19, m. 22, od 3—7-ej. 19191

Pianino do sprzedania rs. 240, u gospodarza, Świętojańska 11, od 5—6-ej. 19224

Pianino czarne z pięknym tonem do sprzedania lub wynajęcia niedrogo. Jerozolimska 84—16. 1837r

Rower Swift № 1, mało używany, zupełnie dobry, kto ma do sprzedania, oferty kantor Kurjera pod „Rower. 19175

Rewolwer, giry, słowniki, figura, gzymsy, wanna. Karmelicka 12, m. 5. 19205

Rysak, ogier kary, rosły, z rodowodem, jest do sprzedania. Nowowiejka № 11. 19005

Sprzedaż sukien mało używanych i wszelkiej garderoby damskiej. Widok 3. 19059

Szeslong do sprzedania z powodu wyjazdu. Pańska 36, m. 31. 19178

Sprzedaję herophon, instrument muzyczny, z 11-ma nutami, ładnie grający, cena niska. Piwna № 13, m. 57. 19115

Szafy, kredens, stoliki, suknia czarna, palto aksamitne i wiele innych rzeczy do sprzedania. Nowy-Świat № 62, m. 24. 19164

Sprzedam tanio 150 gąsiorków z białego szkła, objętości około 4 kwart. Ptasia № 6, w fabr. cukierków. 18504

Szarabanik za 100 rs., letnie palto na jedwabnej podszewce za 10 rs. Ulica Chmielna 5. 18965

Tanio do sprzedania kołdry w fabryce waty od 4 do 16 rs. Nowy-Świat № 34. 19171

Toaleta platerowana i umywalnia z przyborami metalowa. Bracka 17, m. 18. 1913r

Tokarnia do galanterji i naciągania blachy do sprzedania. Elektoralna 6, m. 11. 1885r

Tanio sprzedam szafy, łóżka orzechowe nowego fasonu. Ogrodowa 44, stolarz. 18833

Urządzenie sklepowe, piękna szafa, stół i forsztowanie do sprzedania. Nowosenatorska № 4, stróż wskaże. 18961

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Krak.-Przedm. 44, fabryka pasów. 18775

Widok 7. Do sprzedania bufet dębowy, różne meble, zegar lampy, rądle. Stróż wskaże. 19136

Wyżeł Gordon ponter, ułożony, do sprzedania. Aleksandrja 18, w mleczarni. 19230

Wyżełki młode oraz starszy, ładne, niedrogo. Elektoralna 8, stróż wskaże. 19226

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kasa ogniotrwała duża wiedeńska oraz fisharmonjum duże fabryki Schiedmayera. Wiadomość: Chmielna 80, stróż wskaże. 19052

Zatrzaski do drzwi różnych konstrukcyj od 75 kop., łańcuchy bezpieczeństwa od 50 kop., kłódki, łóżka żelazne i t. p. Ceny niskie. Ed. Dusoge, Nowy-Świat 5, wprost straży ogniowej. 18583

Z powodu wyjazdu tanio meble do sprzedania, garnitur mahoniowy, szafy i stół jadalny, maszyna do szycia. Hoża 21, m. 16. 19133

Zaraz sprzedam szeslong rs. 6, maszynę Whelera-Wilsona 15, lampę salonową wiszącą 10, umywalkę 3. Wspólna 44, mieszkania 7. 19120

Zegar regulator do sprzedania. Hoża 28, mieszk. 23. 19185

Za bezcen do sprzedania urządzenie sklepowe w magazynie obuwia męzkiego w gmachu teatralnym pod filarami, od Nowosenatorskiej, u Waliszewskiego. 19237

Interesa handl. i mająt.

Aby Wielmożnym Kupcom, Restauratorom i Szanownej Publiczności, tak licznie zgłaszającym się wprost do fabryki, oszczędzić ambarasu odbierania z kolei i w ogóle udogodnić nabywanie znanego powszechnie najlepszego naturalnego octu z fabryki Rainholda Kajlich w Łodzi, otworzony został w Warszawie hurtowy skład tegoż octu. Zamówienia przyjmuje p. Suchodolski, Chmielna № 12, mieszkania 24. 17544

Bawarja z bilardem do sprzedania. Ul. Piwna № 41. 19038

Browar do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 15142

Cukiernia jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Chłodna № 15, w składzie węgla p. Grabowskiego, zrana od 11—12, wieczorem od 6—8-ej. 19194

Dwa majątki, włók 14 i 15, bez długów, przy kolei wiedeńskiej, do sprzedania albo zamiany na dom. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, mieszkania 2, od 5—6-ej. 18652

Do jednego z większych interesów handlowych potrzebny jest wspólnik czynny z kapitałem 6,000 do 8,000 rs. Oferty pod X. O. kantor Kurjera. 18687

Do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Złota № 43. 18865

Dom narożny do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej 55, za 27,000. Hoża 51, mieszkania 6. 18988

Do dyspozycji panów lekarzy przytułek położniczy mogę urządzić, dom pod Warszawą, odosobniony, w lesie, pokoi 16. Oferty przyjmę sub W. P. kantor Kurjera Warszawskiego. 18806

Dzierżawa folwarku 25-włókowego, dobrze zagospodarowanego, z $2^1/_2$ włókami łąk, 10 wiorst od Rudy Guzowskiej, do wzięcia na dłuższy czas pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u szwajcara hotelu Wiedeńskiego. 19187

Do wydzierżawienia majątek Ryki, siedleckiej gub., 4 wiorsty od drogi żelaznej iwangrodzko-łukowskiej, 9 włók ziemi, młyn wodny, staw rybny. Wiadomość o warunkach: Siedlce, ulica Alejna dom Elkenbauma, u p. Noskowa. 19233

Folwarki dwa, położone o 3 wiorsty od miasta fabrycznego, przy szosie, jeden włók 14, drugi włók 8, obydwa bardzo dobrze zagospodarowane i obsiane, z doskonałemi inwentarzami i zabudowaniami, korzystnie każdy oddzielnie do nabycia. Wiadomość u szwajcara hotelu Wiedeńskiego. 19186

Gorzelnia: urządzenie takowej kompletnie i częściowo do sprzedania; tamże i kocioł 5-konny. Wspólna 34, m. 15. 19138

Garkuchnia do sprzedania. Aleksandrja № 5. 19229

... sprzedania w każdym czasie dystrybucja i materjały piśmienne, od 30 lat egzystująca. Wiadomość: ul. róg Wiejskiej i Placu św. Aleksandra № 2. 18809

Korzystny interes. Z powodu niemożności prowadzenia jednocześnie dwóch interesów, sprzedałbym bardzo tanio skład win i towarów kolonjalnych, oddawna egzystujący przy ulicy Leszno № 40. Wiadomość na miejscu. 19156

Korzystnie i tanio z powodu wyjazdu nabyć można ładny domek murowany ze stajnią, wozownią i ogrodem, w bliskości rogatek wolskich; komunikacja tramwajowa niedaleko. Wiadomość: Chłodna № 32, m. 27. 19183

Kawiarnia z bilardem, wydawaniem obiadów i kolacyj, jest tanio do sprzedania. Muranowska № 16. 19188

Korzystny interes! Na bardzo przystępnych warunkach do nabycia dom trzypiętrowy murowany, w pobliżu pryncypalnej ulicy. Gotówki potrzeba 10,000 rs. Wiadomość codziennie, oprócz dni świątecznych, od 3—5-ej po południu, Wilcza 37, m. 7. 19215

Kantor przewozowy „Konkurencja", Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i brązy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1859r

Kawiarnia jest do sprzedania z powodu interesów familijnych za przystępną cenę. Piwna № 14. 18900

Kupiejek 70 asekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gębickiego, Krak.-Przedm. 37, obok hotelu Saskiego. 1765r

Krowiarnia do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 23, mieszk. 1. 1906r

Magle sprzedam z braku zdrowia w miejscu korzystnem, Dzika 18. 19074

Na kolonję w Nowo-Mińsku, w której znajdują się letnie mieszkania, potrzebna jest na pierwszy numer hypoteki suma rs. 1,500. Wiadomość w kancelarji rejenta W-go Lilpopa w sądzie okręgowym. 18828

Pożyczka rs. 10,000 potrzebna na dom w Warszawie. Wiadomość: Tamka 19, m. 7, do godz. 11 zrana i od 4 do 6-ej po poł. 19126

Plac w najpiękniejszej dzielnicy Warszawy, w miejscu ulubionych spacerów, zabaw publicznych i wystaw corocznych, przy ul. Pięknej № 7, obok Doliny Szwajcarskiej, w bliskości Alei Ujazdowskiej i linij tramwajów, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu № 5, o trzech piętrach, do sprzedania na dogodnych warunkach długoletniej spłaty. Miodowa, handel Purwina 18, od 12½ do 3-ej. 18128

Poszukuję domu w cenie do 20,000 rs. Oferty bez pośrednictwa przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. Z. 18786

Rubli 4,500 do wypożyczenia tylko na dobrą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Normarka, ulica Miodowa № 11. 19053

Rubli 20,000 potrzebne po 25 Towarzystwa na dom w Warszawie, procent niski. Oferty w Kurjerze J. J. 19157

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Chmielna № 46. 19125

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Freta № 26. 19116

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Pańska № 103. 19106

Szynk wódek na Nowej Pradze, ul. Fabryczna № 78, do sprzedania za nadzwyczaj niską cenę. Wiadomość na miejscu. 19174

Suchedniów w gub. kieleckiej, gdzie stacja kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, jest do sprzedania młyn wodny na prawach hypotecznych, terytorjum 3½ morgi; oprócz młyna można na tejże wodzie urządzić mniejszą jakąś fabrykę, gdyż spadek terytorjum na to pozwala. Wartość 4,000 rs. Wiadomość w Suchedniowie, w aptece. 18992

Sklep wiktuałów do sprzedania. Zakroczymska № 5. 19032

Sklep spożywczy egzystujący od 20 lat, do sprzedania. Wiadomość: Zgoda 5, w sklepie. 19020

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z kantorem pism do sprzedania. Żelazna № 48. 19207

Sklep wiktuałów do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Elektoralna № 43. 19203

Sklep nabiałowo-spożywczy, egzystujący lat dwa na pryncypalnej ulicy, komorne tanie, z powodu nagłego wyjazdu jest bardzo tanio do sprzedania. Świętokrzyska № 36. 19223

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedaję z powodu nagłego wyjazdu, punkt dobry, targu 25 rs. dziennie, wygodne mieszkanie. Wiadomość: sklepik, Nowolipki 52. 19220

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 61. 19177

W Białymstoku z powodu słabości jest do sprzedania za 1,500 rs. warsztat ślusarsko-mechaniczny z wyrobioną firmą, dający zupełne utrzymanie. Może być wspólnik fachowiec. Adres: poste-restante Białystok „Mechaniczny". 19118

Wspólnika z kapitałem od 30,000 do 40,000 rs. poszukuję do interesu dobrze procentującego. Oferty proszę nadesłać do kantoru tegoż pisma pod lit. A. J. B. 19019

Willa w Pruszkowie, 7 pokojów, kuchnia oddzielna, ogród, do sprzedania lub do wynajęcia zaraz b. tanio. Wiadomość: Zielna 21, piętro drugie, mieszk. 5. 1886r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, znany w okolicy jako dobrze procentujący. Mostowa 26. 18850

Zakład felczerski do sprzedania. Nowy-Świat № 64. 19163

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep za 50 rs. mniej, byle prędzej. Wronia 34. 19209

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Alkowa, dwa pokoje, kuchnia z wygodami, od lipca. Zielna 32. 19044

Bednarska № 4. Pokój do odnajęcia przy familji. 18829

Cztery pokoje z alkową, kuchnią i przedpokojem—ze zlewem i wodociągiem, na parterze do wynajęcia od 8 lipca r. b. Ul. Wilcza № 6. 18825

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1721r

Do wynajęcia każdego czasu pokój umeblowany, z usługą, samowarem, na 1-m piętrze. Świętokrzyzka № 43, mieszk. 18. 18937

Dwa pokoje do wynajęcia, zlew i wodociąg. Wspólna 4, od placu. 19017

Do odnajęcia tanio, umeblowany salonik z balkonem, 1 lub 2 pokoje z kuchnią, róg Marszałkowskiej i Wilczej № 37. 19124

Damie wynajmuję frontowy pokój 1 lipca. Żórawia 14, m. 26. 19114

Gabinet elegancki do odnajęcia od 8 lipca, z meblami usługą lub bez, stosownie do życzenia. Wiadomość: Wielka 52, mieszkania 4, między 4—6 po południu. 19165

Jeden lub 2 pokoje z meblami lub bez, do wynajęcia. Zielna 9, m. 9. 19199

Jeden, dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią, od lipca. Bednarska 24. 19210

Każdej chwili jest do odnajęcia w blizkości placu Teatralnego duży, elegancko umeblowany pokój, ze wspólnym przedpokojem, za rs. 100 kwartalnie. Tamże mogą być obiady. Oferty w Kurjerze pod lit. A. B. C. 18801

Letnie mieszkanie w Skierniewicach, przy stacji, z ogrodem lub bez. Wiadomość na stacji u szwajcara Grudzińskiego. 18528

Lokale różne do najęcia, familijne i pojedyńcze. Złota 2. 19007

Lokal sam w sobie, 1-sze piętro, 4 pokoje, wielki salon, wielki balkon żelazny na Wisłę, z powodu wyjazdu za 360 rubli do najęcia od 8 lipca. Marjensztat 2, kasa. 19214

Marszałkowska 132, m. 6, do wynajęcia 2 pokoje z meblami i usługą, razem, lub też każdy osobno. Na żądanie i obiady na miejscu. 19121

Mieszkania porządne do najęcia, przy ulicy Aleksandrja № 10, cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz 3 pokoje i kuchnia. 1908r

Mieszkanie jest do wynajęcia, z powodu tranzlokacji lokatora, który lat 17 mieszkał. Składające się z 5-u pokojów na 2-m piętrze, przy ulicy Widok № 19. 19035

Od 8-go lipca r. b. do wynajęcia sala na warsztat, pokój i kuchnia za rs. 310. Ul. Złota № 32. 18881

Od 8-go lipca pokój duży, front, parter, z meblami, usługą, samowarem, pościelą, 16 rubli miesięcznie. Aleksandrja 15, mieszkania 2. 19218

Pokój elegancki, z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, do wynajęcia osobie pojedyńczej. Nowolipie 15. Wiadomość w składzie aptecznym, Tłomackie 13. 18945

Poszukuje lokalu na warsztat ślusarski, składającego się z 2-ch do 3-ch pokojów suchych i widnych, oraz mieszkania do warsztatu, z dwóch do 3-ch pokojów z kuchnią. Oferty z oznaczeniem ceny i miejsca, proszę złożyć w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. W. 44. 18972

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, mieszkania 3. 18783

Pokój do wynajęcia. Wiadomość: ul. Zielna 13—15. 19084

Po fabryce kapeluszy Młodkowskiego, egzystującej lat 22 w tem miejscu, jest do wynajęcia sklep z pokojem i warsztatem, od 8 lipca. Ul. Elektoralna 25, u właścicielki domu. 19104

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez. Ul. Widok 3. 1910r

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 19148

Pokój do odnajęcia zaraz. Osobne wejscie. Daniłowiczowska 6, m. 17. 19212

Sklep do wynajęcia, dobry dla zegarmistrza, skład bielizny, magazyn rymarski. Wiadomość w hotelu Niemieckim u felczera. 19159

Stajnia i wozownia do wynajęcia, rs. 8 miesięcznie. Marszałkowska № 55. 19225

Sklep z dużą szybą wystawową i trzema przyległemi pokojami oraz 3 pokoje i kuchnia z dwoma wchodami i t. d., na 2-em piętrze, od 1-go października r. b. do wynajęcia. Nowosenatorska № 4. 18962

Sklep po cukierni, z odpowiednim lokalem, w części lub całości, na cukiernię lub jakikolwiek inny interes, do wynajęcia od kwartału. Ul. Chłodna № 10, wprost kościoła. 18531

Sklepy z wystawami, mieszkaniami lub bez, na różne procedery, do wynajęcia od 1 lipca; tamże lokale po 5 i 3 pokoje z wygodami. Marszałkowska № 95, jak również 5 i 3 pokoje na 1-szem piętrze, z wygodami. Sienna № 25. 18015

Sklepy: 1° po felczerze za rs. 220; — 2° po piekarni za rs. 800 rocznie. Procedery te prowadzone od lat pięciu z powodzeniem. Marszałkowska 80. Wiadomość tamże, lub Erywańska 3. Skład cygar. 1874r

Tanie lokale. Fabryczna 24; dom hr. Ronikiera. Tamże stajnia dla krów. 1690r

W uroczym Marcelinie Marszałka pod przystankiem Płudy, letnie mieszkania tanio. 19155

W Willanowie do wynajęcia jeden duży pokój o 2-ch oknach. Wiadomość w pałacu u administratora Karniewskiego, lub na Mokotowskiej 48, mieszk. 3. 18892

W domu № 410/5 przy Krakowskiem-Przedmieściu, jest do wynajęcia lokal na 2-m piętrze, świeżo z gruntu wyrestaurowany, z wszelkiemi wygodami, złożony z przedpokoju dużego, salonu, siedmiu pokojów i kuchni. W domu 1347d/6 przy ulicy hr. Berga, lokal na parterze, złożony z salonu, dwóch pokoi i kuchni. Wiadomość w kancelarji rządcy domu № 410. 18784

Z powodu wyjazdu odstępuje się lokal z 6-ciu pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem i innemi wygodami. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 22, u stróża. 18939

Złota 34. Sześć pokoi, 1-e piętro, pięknie wykończone, piękne wejście. 19067

Za 12 rs. pomieszkanie, z całodziennem życiem. Marjensztadt № 21, m. 13. 19184

2 pokoje z balkonem, umeblowane lub nie, do wynajęcia, 1-sze piętro. Bracka № 9, mieszkania 7. 19238

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Zielna 41, dom za Nowozielną. 18998

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 19219

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania № 17. 19189

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 16413

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 18249

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Ulica Chłodna № 21. 18603

„Diana de Meridore" znajdzie list na poczcie. 19235

Dnia 30 zgubiono w kościele św. Antoniego książkę do nabożeństwa: „Bądź wola Twoja," z literami na okładce M. G. Uprasza się o oddanie za nagrodą: Marjańska 6, mieszkania 6. 19137

Do Ciechocinka osoba wyjeżdżająca z własnemi dziećmi, życzy sobie wziąść chłopca. Plac Witkowskiego № 7. 19145

Giesshübler—wodę alkaliczną w Austrji powszechnie używaną za napój, wyrabia i poleca uwadze publiczności fabryka wód mineralnych Karpińskiego, ulica Mirowska. 1608

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Chmielna № 28, wiadomość u P. Jagodzińskiej 19146

Młoda mężatka, z dobrym i zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ul. Pawia № 77, m. 10. 19169

Nowa fabryka mebli giętych Rogów w Warszawie, Wązki-Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble różnych fasonów, najnowszej, najpraktyczniejszej formy, sprzedaje taniej niż we wszystkich fabrykach i składach, kupcom handlującym odstępuje znaczny rabat. 19213

Nagrody rs. 3 otrzyma, kto bransoletę łańcuszkową z kolorowemi kamieniami, zagubioną 28 czerwca w teatrze letnim, lub w Saskim ogrodzie na Żórawią 23, mieszkania 19, doręczy. 19196

Ogrodnictwo. Potrzebny niezbędnie „Exsiccator" do drewnianych przedmiotów. Broszurki bezpłatnie. Ritter. 1681r

Oszczędność, najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną, pierwszy zakład reparacyjny Lubeckiego, Marszałkowska 143. 18568

Osoba zupełnie zdrowa poszukuje towarzyszki, w celu zrobienia wspólnym kosztem wycieczki do Zakopanego lub Zopot. Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska 119. Tani sklep. 18791

Obwieszczenie. Za № 1250, kwit warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu, na rs. 80, wydany w dniu 29 października 1887 r., na imię A. Boye i K. Sokołowskiego—zaginął. Uprasza się wrazie odnalezienia o zwrót do tegoż towarzystwa, przy ulicy Królewskiej. 19111

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, na świeżem maśle. Marszałkowska 132, mieszkania 6. 19122

Odrabiam suknie od 2 rs., krój francuzki. Długa 38, m. 23. 19150

Pniewo.—List wysłany pod dewizą „Obywatelka." 19173

Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby sprzedaję po cenach fabrycznych, przyjmuję obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro, front. 18631

Poszukuję dziecka na garnuszek. Mostowa № 21, mieszkania 12. 1899r

Tapicer i dekorator F. Myszkowski przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki, tanio. Bracka 13. 18609

Umeblowania mieszkań, zakładanie portier, firanek i wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany gotowe! materace, gzemsy do firanek. Ceny umiarkowane. Nowy-Świat 47. Krzyżanowski. 19172

W sobotę wieczorem przy wyjściu z kościoła Opieki św. Józefa zgubiono zegarek czarny z złotym herbem Kolima, z dewizką z złotym monogramem W. Z., z koroną i z medaljonem Jerzego.—Łaskawy znalazca raczy odnieść za znacznem wynagrodzeniem na plac Warecki № 6, mieszkania 5. Zastrzeżenia gdzie należy porobiono. 19123

W dniu 29 b. m. zginął pies, rasy ceter biały, uszy i gwiazdka na czole brązowe, wabi się Karo, z obrożą mosiężną i marką na 1890 r., № 1154 lub 1152. Znalazca zechce odprowadzić na ulicę Twardą № 5, do biura technicznego R. Neumann, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 19216

Wyżlak 11-miesięczny, żółty, gładki, długi ponter, pierś i na łbie strzałka biała, koniuszczek ogona cienkiego biały, końce łapek przednich i poślednich białe, zaginął. Ktoby odprowadził lub wskazał nieprawnego posiadacza dla odpowiedzialności karnej, dostanie 3 rs. Karmelicka 11. 19154

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 16426

Wyprzedaż po zniżonej cenie kapelusików z kwiatów u Wandy Świńskiej, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 16903

Wody mineralne wyrobu mojej fabryki znajdują się na składzie w aptece Więckowskiego, ulica. Marszałkowska. — W. Karpiński. 16042

Zalecane przez pp. lekarzy patentowane pudorklozety pokojowe, do proszku otwockiego, skład główny: plac Teatralny № 11. 1784r

7 kop. łokieć posadzki szpańuje nowym sposobem, z 6-letnią gwarancją i także przekładam. Stolarz. Bracka 25 N. C.—Dwie szafy sklepowe oszklone i wystawa nie drogo. 18996

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 Юнія (1 Юлія) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).